

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miesiącu 16 hal., cztery 16 hal. — Biura Redakcyj i Administracyjna: Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa: ul. Błażowa 1. 2. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte tylko od godziny

Telefon Redakcji Nr. 89

zawieszona. W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. W wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznie. „Przedpłatnik” przynajmniej osobno kosztuje 5 K.

rezerwa	32 K.	zawieszona	2 K.	rezerwa	20 K.	zawieszona	6 K.
odroczenia	18 K.	zawieszona	2 K. 75 h.	odroczenia	12 K.	zawieszona	2 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz pełnowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelażyczna i liczbowa po 36 hal., nadstawa po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary tabelowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sakołowskię we Lwowie Pasaż Hausmanna I. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Baskowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 czerwea h. r. nadać najmilościwiej chemikowi sądowemu przy sądzie krajowym we Lwowie, Waleryanowi Włodzimierskiemu, tytuł radcy Cesarzkiego z uwolnieniem od taksy.

P. Namiestnik przeniósł starszego komisarza powiatowego, Kazimierza Way do wskiego, ze Lwowa do Kalusza i porucił mu kierownictwo kaluskiego starostwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 4 lipca.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu wzięli interpelacje między innymi: p. Doblhofer w sprawie kartelu właścicieli browarów, którzy podwyższyli ceny piwa o 2 korony na hektolitrze z dniem 1 lipca; p. Wolf (niem. rad.), Pacher (niem. rad.) i Sommer (niem. rad.) z powodu okólnika P. Ministra handlu Fiedlera, zwracającego uwagę fabryk austriackich na bojkot towarów pruskich w Królestwie polskim; interpelanci widzą w tem chęć szkolenia przemysłowi państwa zaprzyjaźnionego; p. Hudec i Daszyński z powodu podróżenia składowego w państwowym magazynie kolejowym; p. Baczyński w sprawie postępowania żandarma Franciszka Klisiewicza w

Obertynie i w sprawie sprzecznego z ustawą powoływania świadków przez sąd powiatowy w Stanisławowie; p. Petruszewicz w przedmiocie postępowania prokuratury państwa w Stryju; p. Oleśnicki w sprawie zabicia chłopca Petriwa w Czolhanach przez leśniczego Szmigielskiego, oraz w przedmiocie postępowania okręgowej dyrekcji skarbu w Brzeżanach przy sposobności nadania koncesyi na trafikę; p. Zahodyński w sprawie postępowania zarządu lasowego w Nadwórnie wobec tamtejszej ludności.

Z kolei przystąpiła Izba do rozprawy nad wnioskiem komisji nagany, żądającym udzielenia nagany p. Heroldowi, który zawołał do p. Mysliwa „lajdak” w odpowiedzi na okrzyk jego, że p. Herold pracuje „pour le roi de Prusse”. Izba po krótkiej dyskusji wniosek ten przyjęła.

Następnie przemawiał p. Pihuliak, jako generalny mówca za nagłością wniosku w sprawie „Siczy”. Roztrząsając działalność tych stowarzyszeń, mówca wywodził, że idzie tu o instytucję chrześcijańskiej miłości bliźniego, której celem jest ratowanie dobra, mienia i życia ludzkiego. Nigdzie indziej nie przesładowaoby takiej instytucji, jak to dzieje się w Galicji.

Polemizując z hr. Dzieduszyckim co do stosunków na Bukowinie, opowiadał mówca obszernie historię powstania i rozwój stowarzyszeń „Siczy” na Bukowinie. Wedle p. Pihuliaka, obecnie niema na Bukowinie nikogo, kto nie uznawałby humanitarnej działalności „Siczy”. Działalność ta zyskała uznanie kraju i Rządu krajowego. W r. 1905 wyznaczył Wydział krajowy na Bukowinie „Siczom” subwencję w kwocie 2.500 koron, a w następnym roku podwyższył ją na 4.500 kor. (Głosy: „Słuchajcie!” u Rusinów). Zapowiedziane przez P. Ministra śledztwo nie jest — zdaniem mówcy — nie warte, albowiem, jak było w wielu innych wypadkach, nie prowadzi do rezultatu. Jeżeli hr. Dzieduszycki powiada, że Rusini są wrogami Słowian, to mówca tylko to może odpowiedzieć, że nie ma ludu bardziej sprzyjającego Słowianom, jak Rusini. Niestety — żalił się p. Pihuliak — żaden inny lud sło-

wiański nie jest tak nienawiany przez samych Słowian, jak Rusini.

Ze strony kompetentnych przywódców słowiańskich w Izbie powiedziano dziś mowcy, że właśnie Polacy stoją w drodze solidarności słowiańskiej w Austrii. Stanowisko Rusinów w głosowaniu nad rezolucją o niemieckiej Akademii sztuk pięknych w Pradze nie może być dowodem rzekomego ich wrogięgo usposobienia wobec Słowian, albowiem Rusini są za urządzeniem Akademii sztuk pięknych dla każdego narodu. Mowca z dobrego źródła wie rzekomo się, że przeciw „Siczom” w Galicji mają być jeszcze ostrzejsze zarządzenia wydane. Wniosek niniejszy nie ma nic innego na celu, jak wyśledzenie, czy skargi są usprawiedliwione, czy nie. Czyta się dziś w dziennikach, że nieszcześliwa hr. Potocka chce wystosować podanie o łaskę Monarszą dla zabójcy jej męża. Od hr. Dzieduszyckiego nie można jednakowoż żądać, ażeby on był rzecznikiem łaski, ponieważ on nie współczuje z narodem ruskim, z cierpieniami ruskimi. Tęgo nie można żądać od człowieka, do którego jeden z jego rodaków zawołał, że nie może mu podać ręki, gdyż jest splamiony niewinną krwią chłopów ruskich.

P. Trylowski w wywodzie końcowym polemizuje również z hr. Dzieduszyckim, który — powiada mówca — znów dał upust swej dawnej nienawisci, w przeciwieństwie do zgodliwego usposobienia p. Buzka. Hr. Dzieduszycki — twierdzi p. Trylowski — obraził cały naród ruskim, obrażając „Sicze”. Imieniem narodu ukraińskiego protestuje przeciw temu. Posłom ruskim nie idzie o to, ażeby Polaków w Galicji wschodniej zniszczyć, ale tylko o to, ażeby lud ruski wzmościł i zorganizował. Gdy organizują się także Polacy w Galicji wschodniej, to Rusinów weale to nie drażni Niemile.

Wedle p. Trylowskiego, nie ulega wątpliwości, że władze w Galicji wschodniej otrzymały wskazówkę z góry, ażeby ruskie Towarzystwa „Sicze” wszędzie uciśkać. Argumentów, które prof. Buzek przytoczył, mówca nie uznaje, jednakowoż widzi w każdym razie, że prof. Buzek jest człowiekiem nowo-

czesnym, który działa w dobrej wierze, hr. Dzieduszycki zaś jest w oczach mówcy człowiekiem z czasów feudalizmu. P. Trylowski oświadczył, że nie idzie mu o to, ażeby członków Koła pozyskać dla wniosku, tylko o to, ażeby ich przekonać, iż ludowi ruskiemu dzieje się krzywda. U niektórych członków Koła polskiego jeszcze istnieją tradycje starych polskich demokratów. Mieszczanie, chłopi i duchowni są w Kole polskim w większości. Jeżeli są rzeczywiście demokratami, to nie mogą — zdaniem mówcy — dopuścić, ażeby szlachta stawiała między Rusinami a Polakami, pragnącymi podać sobie ręce. Najwyższy czas, ażeby porócili z tej drogi. Rusini są gotowi do porozumienia, Polacy muszą jednakowoż uczynić pierwszy krok, a chociażby nie głosowali za wnioskiem, to przecież powinni położyć koniec przesładowaniu „Siczy”. (Żywe oklaski u Rusinów).

Po szeregu faktycznych sprostowań, nagłość odtruciono.

Następnie przystąpiła Izba do rozpraw nad nagłym wnioskiem p. Elderscha i tow. w sprawie ubezpieczenia robotników.

P. Eldersch (soc. dem.) w uzasadnieniu swego wniosku zaznaczył, że wniosek nagły socjalistów są ostatniem ostrzeżeniem pod adresem Rządu i parlamentu, by za obietnicami poszedł czyn i by w jesieni ustawę o ubezpieczeniu robotników na starość przedłożono i jej załatwienie zabezpieczono.

P. Axmann (chrześc. soc.) oświadczył się za nagłością wniosku, zarzucając socjalistom, iż bezprawnie przywłaszczają sobie pierwszeństwo co do ubezpieczenia robotników. Stronnictwo mówcy jest za powszechnem ubezpieczeniem, gdyż wszystkie zawody mają prawo do zabezpieczenia starości. Obowiązkiem socjalnych demokratów jest iść ręką w rękę z chrześcijańsko-socjalnymi, aby zmusić Rząd do przeprowadzenia ubezpieczenia. (Okłaski).

P. Czerny (soc. dem.) wyraził ubolewanie z powodu, że kwestya ubezpieczenia robotników stała się przedmiotem handlu politycznego i protestował przeciw zarzutom, szerzonym przez przeciwników, na socjali-

SYCYLIA.

(Dokończenie).

Dawnych kamieniołomów posiadają Syrakuzy kilka. Wszystkie one zamienione w piękne ogrody, których bujna roślinność południowa dziwnie odbija od nagich skalistych ścian. Najsilniej występuje ten kontrast w najpiękniejszym kamieniołomie Latomia dei Cappuccini.

W starym okręgu zwiedzamy jeszcze katakomby św. Jana, jedne z największych dawnych światła chrześcijańskiego, rozciągające się w trzech piętrach pod powierzchnią ziemi, zniszczone jednak i odarte zupełnie ze swych ozdób przez Arabów. Następnie przenosimy się do nowego miasta, wznoszącego się na wyspie Ortvgii, połączonej mostem z lądem stałym. W nowym mieście zabytków niewiele. Katedra budzi interes tylko przez to, że wbudowana jest w dawną świątynię Minerwy, z której jeszcze kilka pięknych doryckich kolumn się zachowało. Małe muzeum odznacza się przedewszystkiem pięknym zbiorem monet sycylijskich i prócz głów zupełnie utrzymaną znakomitą rzeźbą hellenistyczną Venus Anadyomene.

Piękne aleje spacerowe, ciągnące się wzdłuż brzegu morza, zaczynają się przy źródle, w które, jak twierdzi podanie, zamieniona została ściegana aż dotąd przez boga rzeki Alpheusa, Arethusa.

Z dawniejszych osobliwości Syrakuz, źródło rzeki Kyane przestało być osobliwo-

ścią, bo owe lasy papyrusów, które się dawniej po obu brzegach rzeki ciągnęły, dziś są prawie zupełnie wycięte.

Po oglądnięciu Syrakuz pozostaje przedewszystkiem tu na wschodnim wybrzeżu jedna z najpiękniejszych miejscowości Sycylii, szeroko sławiona Taormina. Wznosi się ona na stromo ku morzu spadającej skale wysokości 205 metrów. Ze stacyi kolejowej Giardini prowadzi piękna serpentyna wijąca się drogą na górę. Tu prócz kilku drobnych zabytków średniowiecznych, jak kościół św. Pankracego, wznoszący się na resztkach świątyni Jowisza, gotyckie ruiny Badia Vecchia, lub dawny klasztor OO. Dominikanów z dwoma dobrze zachowanymi krużgankami, godnym widzenia jest przedewszystkiem teatr grecki. Jest on również kuty w skale i ma prócz dość dobrze utrzymanych siedzeń resztki sceny zbudowanej przez Rzymian. W dwupiętrowej ścianie tylnej, ozdobionej pięknymi słupami granitowymi o korynckich głowicach, widać jeszcze trzej drzwi, przez które wychodzili aktorzy.

Pomiędzy temi drzwiami były trzy nisze, w których umieszczone były dawniej statuy. Z właściwej sceny pozostały tylko fundamenty; wystarczają one jednak zupełnie, aby zrozumieć jej założenie. W nich znajduje się jeszcze sklepiony kanał odprowadzający wodę. Akustyka teatru była znakomitą. Dziś jeszcze słychać w najwyższych siedzeniach każde słowo wypowiedziane na scenie. Po syrakuzjskim był on drugim co do piękności i wielkości teatrem Sycylii i mierzył w górnej średnicy 105 m. O kilkanaście metrów wyżej od niego wznosi się mała terasa, z której można widzieć największą chlubę i sławę Taorminy, t. j. przepyszny widok na całą okolicę. Zwróciwszy

się ku morzu, sięgamy wzrokiem z jednej strony wzdłuż cieśniny i jej brzegu zachodniego aż po miasto Messinę, a po przez cieśninę do nagich skalistych gór Kalabrii, z drugiej rozciąga się w niezmierną dal błękit wody morskiej i jej białe baranki tworzące się na szczytach fal, dalej całe wybrzeże poprzez Katanę aż do Monte Tauro i Capo S. Croce, urozmaicone szeregiem pięknych zatok; u samych stóp nasza mała, pięknie swemi urocami skałami stercząca w morzu, Isola Bella. Na lądzie od strony zachodniej widać przedewszystkiem szereg gór i pagórków o różnych kształtach jakby dobranych na to, by jednostajnością nie nudyły. Tu uderza swą jasną barwą prostopadłe spadający Monte Ziretto z łomami marmuru, tam wiszący nad przepaścią szczyt Mola, dalej kulisty Lapa, nad samem miastem wznosi się płaskie podłoże dawnego zamku Taorminy, w głębi stożkowata Monte Venere i cały szereg innych. U stóp zaś naszych i na stokach bliższych gór uderza oko niezmiernie bujna roślinność południowa, szmat ziemi zamieniony w raj pełen kwiecista, zieleni, owoców, ów pstry kobierzec, co się ciągnie wzdłuż wybrzeża, jak daleko wzrok sięga, a jest owocem życia przyrody, jakie się tylko tu widzi. Składają się na niego szerokie liście palm, przepłatanie grubym kaktusem, lasy drzew oliwnych, figowych, winnych krzewów, pomarańcz, cytryn i wszystkich agrumów, które zjadają w świat.

A na tle tego krajobrazu, na tle tej zieleni, co tak, w różne odcienia przechodzi, na tle tych owoców żółtych i pstrych kwiatów, w tle tego życia rozwiniętego w całej pełni, widnieje między błękitem południowego nieba a południowego morza, na wysokości 3.280 m., zmrożony, śniegiem i lodem

spowity, prosty i nagi szczyt Etny. I jest coś bajecznego w tem zestawieniu tej pełni życia z martwością szczytu, tej lodowatej powłoki z rdzeniem południowym klimatem okolicy. Jest coś niezrównanego w efektach świetlnych, kiedy słońce zachodzące odbije się purpurą od szczytów Kalabrii, złotem od błyszczącej powierzchni morza, jasnym seledynem od zieleni kraju i zakrzy tysiącami gwiazd na szczycie wulkanu. Cała muzyka barw gra wtedy w powietrzu i podnosi niesłychanie i tak już sam przez się niezrównanie piękny widok. Jest jednak równocześnie i coś przerażającego w tej świadomości, że ta góra pod śniegiem i lodem we wnętrzu wrę i kipi. Jakby na uragowisko całej przyrody wulkan ze swych kraterów szle wiecznie groźbę, że kilka dni, czy tygodni jego pracy wystarczy, by ten cały piękny kraj, te miasta i wsie, tę pracę tysięcy rąk ludzkich i setek lat, zniszczyć zupełnie i pokryć na wieki swą lawą. Groźba ta tem jest straszniejszą, że wulkan jest ustawicznie czynny i co kilka lat następują mniejsze wybuchy.

Miastem, które najbardziej od wulkanu ucierpiało i najbardziej na jego wybuchy jest narażonem, jest najbliższej Etny położona Katania. Dziś miasto zupełnie nowożytnie, największy port handlowy Sycylii, jest z piękności swych budynków, rozciągłości placów i szerokości ulic może najpiękniejszym miastem wyspy. Te piękności jednak okupiło drogo, zniszczone bowiem doszczętnie wybuchem wulkanu, a przedewszystkiem trzęsieniem ziemi z roku 1693, musiało się zupełnie na nowo odbudować.

Tu kończymy naszą podróż po Sycylii, aby się przeprowadzić do boskiej Hellady.

Dr. Włodzimierz Lenkiewicz.

stów wśród włościan i rękodzielników. Mowca domagał się wreszcie utworzenia przy Trybunale administracyjnym państwowego Urzędu ubezpieczeniowego jako specjalnego senatu do sprawy ubezpieczeń.

Na tem zamknięto dyskusję, wybrani generalnymi mowcami: *pro* p. Tuller (soc. dem.), a *contra* p. Strasky (niem. rad.), posiedzenie zaś zostało odroczone do godziny 3 popołudniu w poniedziałek.

Z komisji podatkowej.

Komisja podatkowa obradowała wczoraj nad wnioskiem nagłym p. Rennera w sprawie zarządzeń przeciw drożyznie środków żywności, jakoteż wnioskami P. Głębinińskiego w sprawie zniesienia podatku liniowego od mięsa i podatku od bicia bydła.

Referent wnosi wybór subkomitetu z 10 członków.

P. Diamand pragnie, aby Rząd zaznaczył swe stanowisko w tej sprawie.

P. Minister skarbu dr. Korytowski oświadczył się z przyczyn finansowych, zwłaszcza ze względu na wielkie żądania, stawiane do skarbu Państwa, przeciw wnioskowi o zniesienie podatku liniowego od mięsa, zarazem zaś sprostował twierdzenie, jakoby obciążenie mięsa wynosiło 15 hal. na kilogram i wykazał, że podatek od mięsa wynosi za kilogram świeżego mięsa odpowiednio do klasy taryfy tylko 1.88—3.07 hal. na kłgr., w Wiedniu i Tryeście 5 hal. na kilogram. Zresztą w danych warunkach przedsięwzięcie zmian w stosunkach aprowizacyjnych mogłoby mieć lepszy skutek, aniżeli zmiana ustaw podatkowych.

Co do poruszonego przez mowców planu finansowego, to P. Minister wkrótce będzie miał sposobność w Izbie obszernie o tem pomówić. Sądzi, że subkomitet, który ma być wybrany, później będzie mógł sobie wyrobić zdanie o tych wnioskach. Już teraz jednak P. Minister zauważa, że podwyższenie podatków bezpośrednich wydaje się trudnem do urzeczywistnienia. Co do podatków domowych, to niebawem wniesione będzie przedłożenie o ich zniesieniu. O podwyższeniu podatków gruntowego i akcyjnego nie można myśleć. O podatku osobisto-dochodowym P. Minister wkrótce będzie miał sposobność pomówić. Statystyka zresztą poucza, że obciążenie przez podatki bezpośrednie jest w Austrii w porównaniu z innymi państwami już teraz nader wysokie.

Na tem obrady przerwano.

Wiedeń. Wedle *Slav. Corresp.*, br. Beek na konferencji z posłami południowo-słowiańskimi w sprawie klęsk elementarnych miał wspomnieć, że sesja Rady państwa potrwa do końca bieżącego miesiąca.

Sprawy krajowe.

(Warunki udzielenia zasiłków państwowych i krajowych na drobne melioracje).

□ Na życzenie jednego z prezesów Rad powiatowych przesłał Wydział krajowy wszystkim wydziałom powiatowym szczegółową informację, w jakiej wysokości i pod jakimi warunkami mogą być udzielone zasiłki krajowe i państwowe na drobne melioracje.

Według tej informacji na osuszenie gruntów rowami otwartymi, na regulację potoków i ubezpieczenie brzegów rzek, nawodnienie gruntów i budowę wodociągów, o ile te ostatnie służą celom rolnictwa, udziela kraj i Państwo, to ostatnie z dotacji Ministerstwa rolnictwa, która w r. 1908 wynosi 3,200.000 koron, zasiłków do wysokości 33 i pół procent kosztów, pod warunkiem, jeśli interesowani właściciele gruntów, względnie powiaty, gminy i spółki wodne zobowiążą się pokryć jedną trzecią część kosztów i wykonane roboty własnym kosztem w należyłym stanie utrzymywać. Ministerstwo rolnictwa wyklucza jednakowoż od korzystania z zasiłków państwowych na tego rodzaju roboty dobrze sytuowanych właścicieli dóbr.

Na zabudowanie mniejszych potoków górskich udziela kraj i Państwo zasiłków po 50 prc., jeśli strony interesowane zobowiążą się utrzymywać wykonane roboty własnym kosztem.

Na drenowanie gruntów przyznaje kraj i Państwo 25 prc. na zasiłki tylko włościanom, — kraj w myśl uchwały sejmowej z dnia 11 listopada 1905 — jeżeli interesowani, t. j. gminy, spółki drenarskie, lub poszczególne właściciele gruntów zobowiążą się pokryć połowę kosztów i wykonane roboty własnym kosztem utrzymywać. Właściciele obszarów dworskich otrzymują na wykonanie drenowania gruntów pożyczki bezprocentowe zwrotne w dziewięciu równych ratach rocznych. Roboty subwencyonowane przez kraj i Państwo muszą być zaprojektowane przez krajowe biuro melioracyjne i pod jego nadzorem wykonane, od czego Ministerstwo rolnictwa czyni zależnem przyznanie subwencji.

Szczegółowe postanowienia o udzielaniu pomocy technicznej krajowego biura melioracyjnego, której kosztą pokrywa fundusz krajowy, tudzież o instruowaniu podań zawiera instrukcja z dnia 9 maja 1893 Dz. u. kr. nr. 67.

Właściciele gruntów, względnie powiaty, gminy i spółki wodne, którzy zamierzają korzystać z zasiłków powyżej wymienionych, mają przy wniesieniu podania o pomoc techniczną przedłożyć deklarację, mocą której zobowiązują się pokryć 1/3 część, względnie połowę kosztów zamierzonych robót i wykonane roboty własnym kosztem w należyłym stanie utrzymywać, w razie zaś, gdyby mimo uzyskanych zasiłków ze skarbu Państwa i kraju w przeciągu trzech lat nie przystąpili do wykonania zaprojektowanych robót, zwrócić funduszowi krajowemu kosztą zdjęć i takse za projekt. Deklaracja włościan winna być podpisana wobec naczelnika gminy, który autentyczność podpisów stwierdzi pieczęcią urzędową i własnym podpisem.

Gminy mają przedłożyć w miejsce deklaracji odpis uchwały rady gminnej, zatwierdzonej przez Radę powiatową.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 1 lipca.

(Z parlamentu. — Budżet. — Rokowania).

(i) Dziennik ustaw i rozporządzeń państwowych ogłosił dzisiaj ustawę finansową na r. b., oraz budżet państwowy w formie tradycyjnej: „Za zgodą obu Izb Rady państwa uznają za stosowne zarządzić, co nastę-

puje“.... Forma ta oznacza, że budżet przyszedł do skutku w drodze parlamentarnej. I to jest najważniejsze zdarzenie polityczne ostatnich dni. W ostatnim dziesięcioleciu budżet tylko raz czy dwa razy uchwalony był w drodze parlamentarnej. Po za tem musiano poprzestawać na prowizorych budżetowych, które w ostatnich latach (od r. 1905) uchwalane były przez parlament, dawniej jednak ogłaszane przeważnie na podstawie § 14. Dopiero w tym roku parlament, wybrany na podstawie nowej demokratycznej ordynacji wyborczej, uchwalił normalny budżet, składając tem samem dowód, że pragnie i umie pracować, oraz że chce prawo swe co do kontroli nad gospodarką finansową Państwa ściśle wykonywać. Ze stanowiska interesów Państwa i parlamentaryzmu należy uchwałę Izby powitać z największym zadowoleniem — oznacza ona bowiem powrót do normalnych, parlamentarnych stosunków.

Tym razem dyskusja budżetowa ciągnęła się może nadmiernie długo: w komisji i w pełnej Izbie zabrała ona razem pół roku czasu. Wobec tego nie mogła być naturalnie zawsze równie głęboką, równie szerokie, przestronne ogarniającą horyzonty. Ale należy uwzględnić, że była to pierwsza dyskusja budżetowa „parlamentu ludowego“, że nowi posłowie musieli się obznajomić z techniką załatwiania budżetu, że czuli potrzebę obszernego przedstawienia spraw, które interesują ich wyborców. Okoliczności te zapewne odpadną w pewnej mierze przy przyszłych dyskusjach budżetowych, tak, że można się spodziewać, iż w przyszłości debata budżetowa nie zabierze już parlamentowi tyle czasu. W dyskusji świeżo zamkniętej, zarówno w komisji, jak w pełnej Izbie, brało gorliwy udział Koło polskie, wysokim poziomem swych politycznych zapatrywań, usilnością i pogłębieniem swych prac, zdolnościami politycznymi swych członków i przywódców, wybijając się zawsze na plan pierwszy.

Obecnie Izba zajmuje się załatwieniem licznych wniosków nagłych, a za kulisami toczą się ożywione narady nad utworzeniem drogi do załatwienia obszernego programu pracy jeszcze w letniej sesji parlamentu.

Mocarstwa wobec Turcji.

(ii) Nie mamy dotychczas dokładnej i pewnej wiadomości, czy na zjeździe w Rewlu rozwiązano stanowczo problem macedoński. Pogłosce podanej w niektórych pismach, jakoby już w Rewlu pp. Hardinge i Izwoiskij podpisali odnośną umowę, natychmiast zaprzeczono. Mimo to jednak tak minister Grey w parlamencie angielskim, jak i różne półurzędowe enuncyacje stwierdziły, że kwestya macedońska była przedmiotem konferencji w Rewlu, że co do zasadniczych punktów jej załatwienia nastąpiło zupełne porozumienie między Anglią i Rosyją, oraz, że projekty rządów obu tych państw po ścisłym ich sformułowaniu będą przedłożone we właściwej drodze dyplomatycznej innym mocarstwom.

Znane są już nawet główne szczegóły projektowanej umowy, którą uważają za wybitny sukces dyplomacji angielskiej. Umowa obejmuje dwie części. W pierwszej rozwinięto plan pacyfikacji, a druga obejmuje plan trwałych reform. Plan pacyfikacji różni się nieco od projektu pierwotnego, jaki w grudniu z. r. przedłożył sir Edward Grey. Dla uspokojenia kra-

ju mają być wprawdzie użyte t. zw. latające oddziały, ale nie będą one złożone z żandarmerji i nie będą stały pod komendą zagranicznych oficerów, lecz obsługiwane będą wyłącznie przez wojska tureckie. Wydatki na te wojska mają być pokryte z macedońskiego budżetu cywilnego. Część umowy, obejmująca plan trwałych reform, jest obszerniejszą, a główną jej cechą jest to, iż przyjmuje ona wniosek Greya, według którego koszta zarządu cywilnego mają być pokrywane z budżetu macedońskiego. Co do nominacji generalnego gubernatora zgodzić się miał Grey na projekt rosyjski, przedstawiony w memorjale hr. Benckendorffa z 31 marca. Ułożono więc, iż generalny gubernator będzie mianowany na lat siedm i ma mieć zagwarantowaną płacę. Projektu reform macedońskich nie przedłożono jeszcze mocarstwom, ale o ile znana jest ich treść, stanowią one już dawno przedmiot ożywionej dyskusji publicznej. Wśród tej dyskusji bardzo sensacyjnym epizodem jest pogłoska o niemiecko-tureckiej umowie, oraz o specjalnej misji, jaką rząd niemiecki w tej sprawie miał powierzyć generałowi baronowi v. der Goltz, który, jak wiadomo, był dawniej naczelnym kierownikiem wojskowej instrykcji tureckiej. Mówiono nawet, iż baron Marschall, który od lat jedenastu jest ambasadorem w Konstantynopolu, ma ustąpić i że jego miejsce zajmie baron Goltz.

Pogłoskom tym zaprzeczono. O ustąpieniu p. Marschalla nie ma obecnie mowy, a barona Goltza pobyt w Konstantynopolu miał charakter zupełnie prywatny i nie łączy się absolutnie z żadną misją oficjalną. Z rewelacyami o konwencji wojskowej Niemcami i Turcją wystąpił *Petit Parisien*, a katagoryczne ich zaprzeczenie ukazało się najpierw w *Berliner Tagblacie*. Uderza jednak fakt, iż ten sam *Berliner Tageblatt* ogłasza, mimo poprzedniego swego zaprzeczenia, następujący telegram, jaki otrzymała pewna agencja londyńska w Konstantynopolu: Goltz basza przybył tu, a jakkolwiek oficjalnie w Berlinie i w tutejszej niemieckiej ambasadzie oświadczone, iż jego pobyt w Konstantynopolu nie ma ani politycznego, ani wojskowego znaczenia, to jednak nie ulega kwestyi, iż Goltz przybył do Konstantynopola, aby podpisać niemiecko-turecką konwencję wojskową i wydać ostateczne zarządzenia co do zupełnej reorganizacji armii tureckiej. Odbyła się właśnie cesarska Rada wojenna, w której wyjątkowo wziął udział także sultan. Byli na niej obecni także wszyscy generałowie tureccy, oraz wyżsi oficerowie armii i floty. Przedyskutowano cały plan nowej organizacji. Agencja stwierdza, iż Rada wojenna wywarła najgorsze wrażenie w dyplomatycznych kołach francuskich i angielskich.

Do powyższej depeszy dodaje *Berliner Tageblatt* od siebie, iż jakkolwiek obstate przy tem, że baron Goltz nie miał specjalnej misji urzędowej, to jednak nie zaprzecza temu, że sultan mógł zasięgać od niego rady co do wielu kwestyj wojskowych. Dalszy telegram donosi, iż Goltz miał wczoraj poźegnalną audyencyę u sultana, który wręczył mu brylanty do orderu Osmana. Przy wyjeździe żegnali go na statku „Constanza“ dwaj przedstawiciele szacha, poseł Kiderlen z personalem ambasady, oraz wielu dygnitarzy tureckich.

Pobyt barona Goltza w Konstantynopolu, jego udział w Radzie wojennej i jego wysokie odznaczenie, nie miną zapewne bez

29)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

KRZYWDA.

Z francuskiego

(Ciąg dalszy).

XII.

Pani Deprat, widząc z daleka, iż mąż wraz z doktorem zwrócili się znowu w kierunku parku, uznała, że zdarza się najlepsza sposobność wprowadzenia Maksyma do domu.

— Pozbieraj — rzekła — twoje książki i przedmioty, których najwięcej potrzebujesz: każe to odnieść do ciebie jeszcze dziś wieczorem... Co do reszty, spuść się na mnie, że postaram się odesłać ci bez zwłoki... Przygotuj mi tylko teraz, co mam zapakować, a wypełnię to z gorliwością przywiązanej starszej siostry... Gdyż sądzę, że najlepiej będzie nie utrudniać tego odjazdu... Za kwadrans powóz będzie gotów i będzie czekał na ciebie na drodze, naprzeciw warzywnego ogrodu: niekt, z wyjątkiem mnie samej nie dowie się, żeś był tutaj, ani w jaki sposób wyszedłeś... Co mnie przedewszystkiem martwi, to że pozostawiam ci niemile wspomnienie: o-

brazilam ciebie, nigdy sobie tego nie daruję!

Usiadła w najciemniejszym kąciuku dużego zielonego pokoju, który Maksym tak często zamieszkiwał. Nie wypadało mu w zamian nie powiedzieć jej kilku słów pobłażania i sympatii.

— Nie mam żalu do ciebie — wyrzekł z pewnego rodzaju rozczarowaniem. Załuję tylko, że nie byłaś dość odważna w twoich uczuciach, że nie upoważniłaś mnie do okazania się bardziej kategorycznym w moich pragnieniach na przyszłość. Przy odrobinie stanowczości i cierpliwości mogliśmy używać szczęścia w sposób, któremu nieby zarzucić nie można...

Jak gdyby pociągnięta tymi przychylnymi wyrazami, pani Deprat opuściła swój kąciuk, do którego się schroniła i zbliżyła się do Maksyma, stojącego na środku pokoju. I tam, w pełnym świetle, oko w oko, ręka w rękę, zadała mu następujące pytanie:

— Czy jesteś pewny, że jest już za późno?

Matrymonialne widoki młodego człowieka, chociaż nieco spóźnione w tem, co jej dotyczyło, uczyniły na niej widocznie ogromne wrażenie.

Szybciej i ciszej, dodała:

— Byłam cała owładnięta troską utrzymania w nieskazitelności sytuacji rodzinnej. Ale raz, gdy już mojej córki zostanie zapewniony, będę swobodniejsza, aby zdecydować o moim własnym. I jeżeli doprawdy

kochasz mnie do tego stopnia, że pragniesz odtąd zatrzymać moją dłoń w swojej...

Milezący uścisk odpowiedział jej w sposób dość wymowny. Maksym zapewne musiał się zastanowić, że nieco gorzko mu będzie szukać nowych dróg, wtedy, gdy mu się zdawało, iż znalazł już swoją.

Młody człowiek był całkiem szczerze „oportunistą“, jak lubił się chwalić w chwilach wynurzenia. Był nim tak samo jak wielka liczba jego współczesnych, którzy z taką łatwością umieli się wywikłać z najgorszych awantur: w życiu politycznym tylko oportunizm się postarzał. To też, gdy mu zię z córką nie powiodło, mógł się zadowolić matką, która stanowiła jeszcze świetną partję dla młodego adwokata, posiadającego więcej talentów i nadziei niż kapitałów. Pani Deprat, czy to wdowa czy rozwódka, posiadająca majątek niezależny, przyniesie mu to, czego mu konieczna potrzeba: pieniądze. A w dodatku, żona dawnego „szefa“ posiadała piękne osobiste stosunki, w najgorszym więc razie można było ostatecznie z tem się pogodzić...

Uścisk rąk połączonych przeciągał się z rozrągnięciem, wobec nawału tylu poważnych myśli. Przeciągnął się nawet aż za nadto, gdyż wkrótce, drzwi sąsiedniego pokoju otworzyły się gwałtownie i stanął w nich Deprat zirytowany — Deprat, którego doktor daremnie usiłował powstrzymać.

— Precz ztąd, oboje! — wołał adwokat ochrypłym z uniesienia głosem.

Wtedy, spojrzeniem swoich płowych

oczach pełnych iskier, pani Deprat zmierzyla ważność tej nowej sceny, w którą ją wprowadził nagły powrót do namiętności. Spozstrzegła, że tym razem nie ma żadnej szansy, aby się wycofać z honorem. Córka jej dowiła się, czego się ma trzymać co do tego, jak rzeczy mają się naprawdę, tych rzeczy, które dotychczas dzięki niedomawianiom i kłamstwom potrafiła ukryć przed nią; być może, iż tajemnica jej urodzenia zostanie jej także odkryta przy tej sposobności, może nawet małżeństwo jej z panem d'Auticourt stanie się z tego powodu nie do urzeczywistnienia... Była to kompletna porażka!

Ale tym samym wzrokiem przenikliwym i jasnowidzącym, który jej odkrywał cały ogrom jej prawdopodobnej porażki, zawistna małżonka spozstrzegła śmierć krocząca za jej mężem drzącym i sianiającym się pod jej podmuchem. Niechaj tylko nadto silne, albo za długie wstrząśnienie nadmiernie ten nadwątlony organizm: człowiek padnie, złamany tem wstrząśnieniem.

I zamiast puścić rękę Maksyma, który daremnie starał się ją wysunąć, zatrzymała w swojej, w oczach konającego prawie człowieka, z rodzajem kryminalnego i wyzywającego zuchwalstwa.

— Nikt niema tutaj prawa nas znie-

ważać! — zawołała. — Nie jesteśmy winowajcami, tylko narzeczonymi! — Wyjdźmy ztąd z podniesionem czołem!

(Dokończenie nastąpi).

żywszego zainteresowania w opinii publicznej. Może nie miał baron Goltz formalnej misji urzędowej, ale mimo to trudno odmówić wybitniejszego znaczenia jego wizycie, połączonej z naradami nad reorganizacją armii tureckiej, właśnie w obecnej chwili, gdy Anglia i Rosya przedłożyły mają interesowanym mocarstwom projekt reform macedońskich.

Być może, iż wizyta ta pozostaje w związku z owym denerwującym wrażeniem, jakie po zjeździe rewelskim zapanowało w Niemczech, które uczuły nagłe pewne odosobnienie w stosunkach międzynarodowych.

Tymczasem jednak Anglia i Rosya widocznie nie zważając na połączone z chępliwymi pogrozkami objawy niezadowolenia w Berlinie, działają dalej w zupełnym ze sobą porozumieniu tak w Teheranie, jak w Konstantynopolu. Z porozumieniem tem będzie się musiała Turcja liczyć. Współdziałanie obu teraz ściślej ze sobą zaprzyjaźnionych mocarstw odczuło też niedawno dotkliwie nad Bosforem, gdy w wezry otrzymała kategorięczne wezwanie, aby wojska tureckie cofnięto z granicy perskiej i powstrzymano rozchłany pochodzący kurdyjskich watahów po Aserbejdżanie. W szczególności poseł rosyjski oświadczył W. Porcie, iż Rosya nie może być dłużej obojętnym widzem ciągle wzrastających okrucieństw kurdyjskich i nie może spokojnie patrzeć na posuwanie się wojsk tureckich w głąb Persyi. Pojawienie się wojsk tureckich w pobliżu rosyjskiej granicy jest faktem niepokojącym, który musiałby wywołać przykre zakłócenie stosunków między Rosją a Turcją. Poseł angielski ze swej strony usilnie poparł przedstawienia rosyjskie.

Przedstawienia te otrzymała Porta właśnie podczas pobytu barona Goltza w Konstantynopolu. Były też one niewątpliwie przedmiotem obrad wielkiej Rady wojennej, zakończonej wspaniałą uroczystością, podczas której von Goltz z wielkim zapalem wzywał oboje do z całym poświęceniem spełniania swe obowiązki wobec sułtana i armii.

Czy Turcja wobec tego zastępuje się bezwarunkowo do wezwania mocarstw? Na to pytanie dziś odpowiedzieć niepodobna. — Wprawdzie w wezry przyrzekł odwołać wojska z zakwestyonowanych terytoriów i okiełznać zapędę Kurdów, ale ze spełnieniem przyrzeczenia wcale się nie spieszy. Oczekiwać też należy ze strony angielsko-rosyjskiej nowej groźby, która będzie tem energiczniejszą, jeśli sprawdzą się doniesienia niektórych dzienników, jakoby Turcja postanowiła podjąć z całym pospiechem roboty około fortyfikacji przy Dardanelach i na wybrzeżach czarnomorskich.

KRONIKA.

Lwów, 4 lipca.

Kalendarz.

Niedziela (5 lipca):
Filomeny. — Prokopa. — Jewsewja ep.
Wschód słońca o godzinie 3:37 rano, zachód słońca o godzinie 7:19 po południu.
Poniedziałek (6 lipca):
Izajasza pr. — Izasława. — Ahryppyn m.
Wschód słońca o godzinie 3:38 rano, zachód słońca o godzinie 7:18 po południu.

JE. P. Marszałek krajowy, Stanisław hr. Badeni, wyjechał na cały miesiąc do Radziechowa; do Lwowa powrócił 1 sierpnia. Podczas nieobecności P. Marszałka zastępować będzie Członek Wydziału krajowego dr. Tadeusz Pilat, który powrócił z urlopu z Truskawca.

JE. ks. Arcybiskup Bilezewski wyjechał ze Lwowa na kilka tygodni dla wypoczynku.

Na pomnik spiszowy ś. p. Andrzeja hr. Potockiego złożył na listę Adama Krechowickiego rektor Uniwersytetu lwowskiego prof. dr. Bronisław Dembiński 262 kor., jako składkę profesorów i docentów Uniwersytetu lwowskiego.

Wogóle złożono dotychczas na tę listę 2073 kor. 15 hal.

Z kolei państwowych. Na mocy Najwyższego upoważnienia udzielił P. Minister kolei żelaznych inspektorowi Janowi Buchowieckiemu, naczelnikowi II. sekcji konserwacji w Jasle, tytułu starszego inspektora kolei państwowych, a to w uznaniu jego długoletniej i skutecznej działalności służbowej, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku. Dalej zamianował P. Minister oficjalną Józefa Dubsyego we Lwowie, zastępcą naczelnika urzędu ruchu w Przemyśle; rewidenta Jakóba Appermanna w Stanisławowie, zastępcą naczelnika magazynu materiałów także i starszego komisarsza budownictwa, Józefa Mühlnera, zastępcę naczelnika I. sekcji konserwacji w Przemyśle, naczelnikiem II. sekcji konserwacji w Stanisławowie.

Prezydent miasta p. Ciucheński z wiceprezydentem miasta p. Eplerem i radnym

„Gazeta Lwowska“ z dnia 5

dr. Lisiewiczem wyjechał do Wiednia w sprawach urzędowych.

Z Rady Narodowej. Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Na zebraniu przedstawicieli stronnictw narodowych w Krakowie dnia 21 czerwea b. r. uchwalono udział delegatów polskich w Zjeździe sfoviańskim, który ma się odbyć w Pradze w d. 12 lipca b. r.

W wykonaniu danego mi na tem zebraniu zlecenia, zapraszam delegatów wyznaczonych przez stronnictwa na wspólną konferencję do Krakowa na dzień 10 lipca, godz. 10 rano ul. Basztowa, 8.

Poprzedniego dnia wieczorem odbędzie się zebranie towarzyskie.

Lwów, dnia 2 lipca 1908. *Tadeusz Ciesński*, prezes Rady Narodowej.

Z Politechniki. P. Ferdynand Poss, rodem z Krakowa, złożył na wydziale inżynierii Politechniki wiedeńskiej drugi egzamin państwowy.

Z krakowskiej Akademii Umiejętności. Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek, d. 6 b. m., o godzinie 6 wieczorem. Porządek dzienny: 1. Dr. Tadeusz Grabowski: a) Piotr Skarga na tle sporów religijnych XVI. wieku. Część III.; b) Krytyka literacka w czasach romantyzmu. Część I.

Konkurs. Zarząd główny T. S. L. podaje do wiadomości, iż przy szkole polskiej w Ostrowie Morawskiej, utrzymywanej przez Towarzystwo Szkoły Ludowej, wakuje posada nauczyciela z egzaminem wydziałowym z I. grupy. Do posady tej przywiązane są pobory i płaca zasadnicza 2200 kor., na mieszkanie 400 kor., oraz dodatek w kwocie 200 kor. w I. do III. roku służby przy szkołach T. S. L. (z podwyżką w kwocie 200 kor. za każde następcze trzecie), razem 2900 kor. rocznie. Nauczyciel, zamierzający na powyższą posadę, otrzymuje bezpłatny urlop z posady przezeń zajmowanej, z wliczeniem lat służby przy szkołach T. S. L. do emerytury. Do wyżej wyszczególnionych poborów wliczać się także będą dodatki pięcioletnie, przypadające nauczycielom według normy krajowej. Posada obsadzona zostanie z dniem 1 września b. r. Podanie, należycie udokumentowane, wnieść należy najdalej do dnia 15 lipca b. r. pod adresem Zarządu głównego T. S. L. w Krakowie, (ul. Florjańska, 15).

Fundacja im. Adama Mickiewicza. Wydział Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, czując pamięć sprowadzenia zwłok naszego wieszca do Ojezyny, przyznał na posiedzeniu z dnia 30 czerwea b. r. 15 stypendyów jednorazowych po 100 K. najbardziej potrzebującym wdowom i sierotom po nauczycielach szkół wyższych, b. członkach Towarzystwa. Po wypłaconiu tych zapomóg stan fundacji wynosi 32.533 K. 40 hal.

Centralny Związek galic. przemysłu fabrycznego przeniósł z dniem dzisiejszym biura swoje do domu przy ul. Trzeciego Maja l. 16, I. piętro.

Wystawa psów we Lwowie. W pałacu Sztuki na placu wystawowym otwarto dziś przed południem wystawę psów. Ogółem wystawiono stokilkadziesiąt okazów psów rozmaitej rasy.

Rok szkolny 1907/8 zakończył się w tutejszych szkołach średnich i ludowych z dniem dzisiejszym. Po uroczystych nabożeństwach rozdano uczniom świadectwa.

Biura kontroli dochodów (oddziału 7-go) tutejszej dyrekcji kolei państwowej zostały przeniesione do dawnego budynku administracyjnego na dworcu czerniowieckim, a biura oddziału dla spraw komercyjnych (6-go) z domu przy ul. Krasiwickich l. 14 do gmachu dyrekcji kolei państw. ul. Krasiwickich l. 5 III. piętro, biura zaś oddziału 2-go, t. j. prawniczego, ekonomatu i zniżek taryfą nieprzewidzianych (kart po zniżonej cenie) do domu przy ul. Krasiwickich l. 14 w podwórzu.

W Liceum im. W. Niedziałkowskiej zakończyła się kampania doroczna egzaminem dojrzałości, który odbył się w dniach 26, 27 i 30 czerwea pod przewodnictwem rady szkolnego dr. Franciszka Majchrowicza.

Po raz pierwszy egzamin ten urządzono wedle modły nowych przepisów, wydanych przez Ministerstwo oświaty, a zdających do tego, by abiturjenci okazały przewidywanym istotną dojrzałość umysłową.

Zmieniona forma egzaminu nie była dla uczenia p. Niedziałkowskiej żadnym utrudnieniem, w Zakładzie tym bowiem zdawien dawna cel wspomniany wytknięto jako hasło przewodnie pracy pedagogicznej personelu z jednej, z drugiej zaś strony wykształcenia elewów.

Jakoż rezultat egzaminu przyniósł wyniki w całym tego słowa znaczeniu świetne. Na 26 abiturjentek 17 uzyskała obok promocji odznaczenie.

Za dojrzałe uznane zostały mianowicie: Baranowska Teofila (z odzn.), Bardachówna Elżbieta (z odzn.), bar. Battagliówna Helena (z odzn.), Biernačka Anna (z odzn.), Chamecówna Stanisława (z odzn.), Chołonińska Helena (z odzn.), Fiebertówna Eugenia, Glinczanka Janina (z odzn.), Heschelsówna Malwina (z odzn.), Krausówna Izabela (z odzn.), Kry-

piakiewiczówna Anna (z odznaczeniem) Lubingerówna Hermina, Manasterska Helena, Marsówna Krystyna (z odzn.), Mochnacka Marya (z odzn.), Morawska Marya, Reischerówna Eugenia, Romanowska Stanisława, Rossknechtówna Olga (z odzn.), Sandauerówna Klara (z odzn.), Steinhausówna Jadwiga (z odzn.), Turkuliówna Natalia (z odzn.), Wiesenberganka Izabela (prywatystka), Wiktorówna Zofia (prywatystka z odzn.).

Zgodnie z tradycją egzamin miał cechy solenne i w solenny też sposób rozstały się z Zakładem opuszczające go abiturjenci.

Po egzaminie w d. 1 lipca odbyło się uroczyste rozdanie świadectw, poprzedzone nabożeństwem, w ciągu którego katecheta licealny ks. Baściak pobłogosławił „dojrzałe“ na dalszą drogę życia.

Następnie odbyło się zebranie w wielkiej sali Zakładu. Imieniem koleżanek wymownymi słowy pożegnała mury szkolne i ukochaną przewodniczkę p. Krystyna Marsówna, zapowiadając, że odchodzące niejednokrotnie wracać tu będą po światło, po radę, jakich niejednej niezawodnie potrzeba będzie w różnych chwilach życia.

W pełnym zapału i podniosłości przemówieniu dziękował p. Niedziałkowskiej imieniem rodziców radca szkolny p. Bol. Baranowski. Zarazem wyraził abiturjentkom życzenie, by równie świetnie i równie łatwo przyszło im złożyć wszystkie egzaminy, jakich zażąda dalsze życie.

Następnie przemówił przewodniczący komisji egzaminacyjnej radca szkolny dr. Franciszek Majchrowicz. Imieniem Rady szkolnej wyraziwszy gorące uznanie kierownicze za wzorowe prowadzenie Liceum, życzył abiturjentkom, by wyrosły na dzielne kobiety, jakich potrzebuje Ojczyzna. Zarazem roztoczył mowa pogląd na sprawę wykształcenia kobiet i w przekonujący sposób wykazywał, jak wielką ma ono doniosłość dla naszego właśnie społeczeństwa.

Na tem zakończyła się uroczystość.

Panienci dłuższy jeszcze czas pozostały, oddając się między sobą i z byłą swą przelożoną, jakoteż nauczycielkami i nauczycielkami pogawędce, w której ozwały się rojenia dusz młodych o przyszłości i niejedna myśl piękna, oby skrzystalizować się mająca w czynie.

W liceum Olgi Filippi odbył się 1 i 2 lipca b. r. pod przewodnictwem rady dr. Franc. Majchrowicza, egzamin dojrzałości do którego przystąpiło 8 uczennic zakładu i 1 eksternistka.

Świadectwo dojrzałości otrzymały: Ahsebradówna Helena, Chrupowiczówna Janina, Drahonowska Olga (z odzn.), Ficowska Marya, Korkiewiczówna Zofia (z odzn.), Lautersteinówna Fryderyka, Niezabitowska Stefania (z odzn.), Orska Marya (z odzn.), Tauerowa Janina (ekster.).

Egzamin dojrzałości w liceum żeńskim na Köhlmarkt 6, w Wiedniu, prowadzonym świetnie przez zasłużoną kierowniczkę zakładu, panią dr. Eugenję Schwarzwald, a do którego uczęszcza wiele Polek, złożyły z bardzo pomyślnym rezultatem w r. b. pp.: Blanka Biełkowska (jednogłośnie), Marya Köllerówna (jednogłośnie) i Wanda Sabatowska (z odznaczeniem).

Z Politechniki. Grono profesorów Szkoły politechnicznej we Lwowie wybrało prof. Stefana Niementowskiego rektorem na rok naukowy 1908/9, dziekanem zaś na lata 1908/9 i 1909/10 zostali wybrani na wydziale inżynierii prof. dr. Maksymilian Thullie, na wydziale budownictwa wodnego prof. Karol Skibiński, na wydziale budowy maszyn prof. Edwin Hauswald, na wydziale budownictwa lądowego prof. dr. Jan Bogncki, na wydziale chemii technicznej prof. dr. Tadeusz Godlewski.

Dwudziestopięcioletni jubileusz Banku krajowego. Grono urzędników Banku krajowego obchodziło onegdaj 25-lecie założenia przez kraj tego Banku.

Rano wysłuchali w katedrze urzędnicy wraz z trzema dyrektorami i gośćmi zaproszonymi Mszy św. odprawionej na intencję dalszego rozwoju Banku, a wieczoraj Mszy św. żałobnej, za dusze zmarłych kolegów. Obie Msze św. odprawił ks. prof. dr. Gerstmann. Wieczorem z okazji jubileuszu zebrali się urzędnicy i dyrektorowie na skromne wspólne zebranie towarzyskie, na którym przemawiali dyrektorowie dr. Milewski i dr. Zgórski. Oba przemówienia wywarły na słuchaczach silne wrażenie.

Konsul francuski p. Erazm Świerczewski wyjechał za dwumiesięcznym urlopem do Krynicy, gdzie w sprawach urzędowych do niego listownie odnosić się należy.

Wystawa dawnego artystycznego introligatorstwa. W najbliższych dniach w gmachu lwowskiego Muzeum przemysłowego miejskiego otwarta zostanie na doroczny jazd Związku Muzeów przemysłowych austriackich, który odbędzie się tym razem we Lwowie w dniach 4—8 lipca b. r. wystawa dawnego artystycznego introligatorstwa. Złożyły się na nią wspólne zbiory publiczne, jak Biblioteka uniwersytecka, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Muzeum ks. Lubomirskich, Biblioteka Pawlikowskich, hr. Baworowskich, hr. Dzieduszyckich, Instytutu Staupigii, zbiory prywatne jak pani Budzurowskiej, p. Wład-

ysława Łozińskiego, a z poza Lwowa cenne zbiory Biblioteki Jagiellońskiej. Wystawa obejmuje okres czasu od wieku XIV. do XVIII. i z powodu sześciu połączenia w jedną systematyczną całość okazów porożnanych po rozmaitych zbiorach zbyt często niedostępnych, obudzi niewątpliwie wielkie zainteresowanie nie tylko w szepczym gronie znawców i zbieraczy, lecz także i w szerszych kręgach naszej publiczności. Wystawa za drobną opłatą 20 hal. od osoby otwarta będzie do końca lipca.

Z galicyjskiego klubu automobilowego. D. 1 lipca b. r. odbyło się pod przewodnictwem I. wiceprezesa Romana hr. Potockiego pierwsze posiedzenie komisji sportowej galic. klubu automobilowego, która jest najwyższą instancją dla spraw sportowych tegoż klubu w obecności: II. wiceprezesa p. J. Goetz-Okoimskiego, hr. Starzeńskiego z Łowczyce, Brandasy z Wielkich Dróg i w. in.

Po zagajeniu posiedzenia przez I. wiceprezesa hr. Potockiego, komisja sportowa zastanawiała się nad projektem wiedeńskiego klubu automobilowego urządzania wysięgu automobilowego w roku bieżącym — atoli wskutek spóźnionej pory, oraz braku czasu do należytych przygotowań, odłożona została ta sprawa na rok przyszły.

Natomiast urzędują galic. klub automobilowy w d. 13, 14, 15, 16, 17 i 18 b. m. gremialną jazdę z Krakowa do Lwowa, Lwowa-Rymanowa, Rymanowa-Szmeksu, Szmeksu-Zakopanego i z Zakopanego do Krakowa, a celem jazdy będzie ustalenie i obliczenie ilości zużytkowanej benzyny na powyższej przestrzeni, propaganda dla gal. klubu automobilowego, jakoteż zapoznanie członków dwóch największych Towarzystw w naszej Monarchii z naszym krajem.

Do jazdy dopuszczone będą wozy wszystkich typów, a udział brać mogą tylko członkowie galic. klubu automobilowego, oraz goście zaproszeni przez prezydium klubu austriackiego i węgierskiego.

Koszta podróży wynoszą: od wozu 100 kor., od osoby dziennie 25 kor. Wpisy przyjmuje począwszy z dniem dzisiejszym sekretaryat galic. klubu automobilowego (Kraków, Rynek, pałac Spiski I. p.).

Dom rekolekcyjny św. Józefa we Lwowie. Przy ul. Duninów Borkowskich we Lwowie otwierają OO. Jezuiti d. 16 sierpnia b. r. Dom rekolekcyjny dla mężczyzn wszelkich zawodów i powołań, którzy gromadzić się tu będą grupami w pewnych oznaczonych terminach w ciągu roku, by przez odprawienie 3—4 dniowych rekolekcyj w zupełnym usunięciu się od zgiełku świata i wiru codziennych zajęć pokrzepić się na duchu i nabrać sił do wiernego spełniania swoich obowiązków. Każdy rekolektant otrzyma przez czas rekolekcyj osobny pokój i przyzwoite utrzymanie za możliwe skromnym wynagrodzeniem. Na tem miejscu ogólnie tylko zaznaczyć możemy, że taksa za mieszkanie i utrzymanie podczas 3—4-dniowych rekolekcyj wyniesie z uwzględnieniem zamocności poszczególnych grup rekolektantów od 10 do 20 kor.

Oprócz 3—4-dniowych rekolekcyj grupami, można je odprawiać prywatnie i przez dłuższy czas.

Po poświęceniu i otwarciu Domu rekolekcyjnego w d. 16 sierpnia b. r. odbywać się będą rekolekcyjne w następującym porządku: od 17—21 sierpnia (t. j. od 17 wieczorem do 21 rano) dla nauczycieli (serya I.); od 24—28 sierpnia dla nauczycieli (serya II.); od 31 sierpnia do 4 września dla kapłanów (serya I.); od 5—9 września dla rzemieślników, robotników i zajętych w służbie państwowej (serya I.); od 9—13 września dla młodzieży, mającej zamiar poświęcić się stanowi duchownemu; od 14—18 września dla organistów (serya I.); od 21—25 września dla kapłanów (serya II.); od 26—30 września dla młodzieży (serya II. abiturjenci i słuchacze wyższych zakładów naukowych); od 30 września do 4 października dla obywatelstwa ziemskiego (serya I.); od 5—9 października dla inteligencji miejskiej (zawody wolno praktykujące: lekarze, adwokaci, inżynierowie etc. serya I.); od 10—14 października młodzież ucząca się (serya III.); od 17—21 października dla kupców; od 24—28 października dla adwokatów, lekarzy, inżynierów etc. (serya II.); od 30 października do 3 listopada dla oficyalistów prywatnych (serya I.); od 9 do 13 listopada dla kapłanów (serya III.); od 16 do 20 listopada dla kapłanów (serya IV.); od 20—24 listopada dla obywatelstwa ziemskiego (serya II.); od 26—30 listopada dla rzemieślników; od 1—5 grudnia Sodalicye Maryańskie; od 5—9 grudnia dla robotników; od 10—14 grudnia dla oficyalistów prywatnych (serya II.); od 14—18 grudnia dla inteligencji miejskiej; od 19—23 grudnia dla profesorów szkół wyższych i średnich.

Wszelkie zgłoszenia należy adresować: ks. superior Domu rekolekcyjnego we Lwowie, ul. Duninów Borkowskich.

Rekolektanci mają zgłaszać się najpóźniej dwa tygodnie przed rozpoczęciem rekolekcyj, w których pragną wziąć udział.

Do ul. Duninów Borkowskich dojeżdża się z dworca głównego tramwayem elektrycznym (bilet 8 ct.) z przesiadaniem przy kościele św. Marii Magdaleny.

Rekolektantom wystarczy wziąć z sobą mały kuferek z bielizną na czas rekolekcji i toaletę. Zresztą wszystko zastaną w domu rekolekcyjnym.

Podane powyżej terminy rekolekcji należy tak rozumieć, że rekolekcje rozpoczynają się pierwszego dnia wieczorem, a kończą się ostatniego rano. Do Domu rekolekcyjnego należy przybywać po południu najdalej przed godz. 7 wieczorem w dniu rozpoczęcia rekolekcji.

Konkurs. Wydział krajowy Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskim rozpiął konkurs celem obsadzenia posady referenta statystycznego Biura krajowej Komisji dla spraw przemysłowych przy Wydziale krajowym. Z posadą tą połączona jest płaca 2800 koron rocznie i dodatek aktywny 600 koron, a po ewentualnej stabilizacji prawo do dwu dodatków czteroletnich po 200 koron rocznie, oraz prawo do emerytury. Kompetujący mają udowodnić: a) że nie przekroczyli 40 roku życia; b) że posiadają studia akademickie ukończone na którejś z uczelni austriackiej czy zagranicznej Wszechnicy. Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy udowodnią głębsze wykształcenie ekonomiczne, a zwłaszcza w zakresie statystyki i wykażą się pracami i publikacjami w kierunku powyższym już przez nich ogłoszonymi. Kandydatowi, który uczyniłby zadość w sposób szczególny powyższemu wymaganiu, Wydział krajowy gotów jest przyznać ewentualnie i wyższe wynagrodzenie. Należy udokumentowane podanie należy nadsyłać do Wydziału krajowego do dnia 10 sierpnia 1908.

Zjazd delegatów Muzeów we Lwowie. W dniach 5 i 6 b. m. odbędzie się we Lwowie po raz pierwszy doroczny Zjazd delegatów austriackich Muzeów przemysłowych. Delegaci przybędą do Lwowa dziś i dziś wieczorem odbędzie się w hotelu „Imperial” zebranie towarzyskie, celem zapoznania się uczestników Zjazdu.

W niedzielę o godzinie 9 rano zbiorą się uczestnicy Zjazdu w sali miejskiego Muzeum przemysłowego, gdzie powita ich wiceprezydent miasta dr. Rutowski i wiceprez Rady nadzorczej Muzeum, p. Getritz. Delegaci, wiedząc następnie Muzeum i galerię miejską, poczem odbędzie się pierwsza konferencja delegatów. Po obiedzie w hotelu „Imperial” zwiędzą delegaci zbory dr. Łozińskiego, hr. Pinińskiego, Pawlikowskiego, poczem powozami przez miasto — będą na zanku i w parku Kilińskiego. O godzinie 8 wieczorem odbędzie się oficjalne przyjęcie delegatów przez miasto w ratuszu. — Honory domu czynić będą pp. Rutowscy.

W poniedziałek o godzinie 9 rozpocznie się druga konferencja w gmachu muzealnym, poczem nastąpi zwiedzenie Muzeum Dziejuszyckich, Instytutu stauprogiańskiego, Ossolineum, Muzeum Lubomirskich, dalej kilku kościołów, w tym katedry, kościoła OO. Bernardynów, Dominikanów. Po południu odbędzie się wycieczka do Podhorzec. Z powrotem zwiędzą delegaci pałac hr. Potockich w Łańcucie.

Egzamin dojrzałości w I. niemieckim liceum żeńskim p. Fanny v. Dittner we Lwowie odbył się w ubiegłą sobotę pod przewodnictwem prof. p. Wojciecha Hessego. Z czterech abiturjentek otrzymały świadectwo dojrzałości: Julia Schorówna, Marya Spannring, Róża Weissglassówna, a świadectwo dojrzałości Helena Rucka.

Wpisy i egzaminy wstępne odbędą się w tem liceum do 7 lipca od godziny 3—7 po południu. Kancelarya ul. Pańska 14.

Stypendjum fryburskie. Na rok szkolny 1908/9 nadane będzie stypendjum fryburskie fundacji XX. Czartoryskich w kwocie 1200 franków, przeznaczone dla ucznia wydziału filozoficznego jednego z Uniwersytetów krajowych, Polaka, religijny, kat., który poświęci się naukom humanistycznym, a pragnie uzupełnić studia na Uniwersytecie fryburskim.

Podania, adresowane do zarządu Muzeum XX. Czartoryskich, wraz z odpowiednimi dokumentami (między innymi n. p. świadectwa kolokwialne) wnosić należy na ręce prof. St. Dobrzyckiego (Fribourg, Suisse) do 20 lipca b. r.

Konkursy. Zarząd główny „Macierzy szkolnej” rozpiął konkursy:

1. na posadę kierownika prywatnej trzyklasowej szkoły w Boguminie na dworcu. Płaca według postanowień szląskiej ustawy szkolnej, mieszkanie w naturze, dodatek funkcyjny 250 kor. i dodatek „Macierzy” w wysokości 10 proc. od płacy zasadniczej;
2. na posadę nauczycielki prywatnej 3-klasowej szkoły w Boguminie na dworcu;
3. na posadę nauczyciela prywatnej 3-klasowej w Dzieńmorowicach;
4. na posadę nauczyciela i jednej nauczycielki prywatnej 4-klasowej szkoły w Ostrawie polskiej;
5. na posadę mistrzyni prywatnej ochronki w Ostrawie polskiej. Płaca roczna 720 kor., 10 proc. dodatek „Macierzy” 72 kor. i wolne mieszkanie;
6. na posadę mistrzyni ochronki w Cieszynie. Płaca roczna 720 kor., 10 proc. dodatek „Macierzy” 72 kor., dodatek na mieszkanie 250 kor.

Wymienione posady nadane będą prowizorycznie na rok jeden z obopólnym prawem 3-miesięcznego wypowiedzenia.

Wysokość płac normuje szląska ustawa szkolna w następujący sposób: Nauczyciel bez egzaminu kwalifikacyjnego pobiera adytum w kwocie 900 k. rocznie; nauczyciel posiadający patent kwalifikacyjny, płacę 1.200 k. do czasu włączenia go do statusu, co następuje zwyczajnie w 3 lata po zdaniu egzaminu kwalifikacyjnego. Płace włączonych do statusu nauczycieli dzieli się na 4 klasy, a mianowicie: IV. klasa 1.400 k., III. klasa 1.600 k., II. klasa 1.800 kor., I. klasa 2.000 k. Klasę płacy nauczyciela, mającego stałą posadę po za Szląskiem, oznaczy Zarząd główny „Macierzy” podług lat służby.

Legielecia wynoszą 10 proc. od płacy zasadniczej. Każdy nauczyciel otrzyma nadto 10 proc. płacy tytułem dodatku „Macierzy” i odpowiednie wolne mieszkanie, względnie dodatek na mieszkanie od 250 do 500 k., zależnie od warunków miejscowych.

Podania należy udokumentowane wnosić należy do 20 lipca b. r. pod adresem: Zarząd główny „Macierzy” szkolnej Księstwa Cieszyńskiego w Cieszynie, Dom Narodowy.

Stowarzyszenie „Gwiazda” odbędzie walne zgromadzenie w poniedziałek, 6 b. m., o godz. 7 wieczorem w lokalu własnym, ulica Franciszkańska l. 7.

Zaginiony student. Czternastoletni chłopiec Stanisław M., uczeń III. klasy szkoły realnej we Lwowie, wydal się z Lwowa dnia 16 czerwca b. r. w mundurku szkolnym i w ciemnej pelerynie.

Poszukiwany chłopiec jest wzrostu małego, szatyn, o twarzy pełnej, rumianej, o ciemno-piwnych oczach, które podczas rozmowy zmrzuja nerwowo.

Możliwym jest, że towarzyszy mu drugi student, gdyż dnia 19 czerwca b. r. widziano jakichś dwóch, nieznanych studentów, na cmentarzu wjeżdżającym w Niskołyzach, w powiecie buczackim. Nagrodę w kwocie 200 K. dla osoby, która w poszukiwaniach skutecznie pomoże, złożono w kancelaryi dr. Tadeusza Sołowieja, adwokata krajowego we Lwowie, ul. Mickiewicza l. 3, dokąd wszelkie wiadomości nadsyłać należy.

P. Marya Fangorówna, uczenica prof. Leszczyńskiego, ustąpiła z dotychczas zajmowanego stanowiska profesora lwowskiego Instytutu muzycznego i udzielać będzie lekcji gry na fortepianie prywatnie, ul. Zielona l. 3.

Ślub. W sobotę, dnia 4 b. m., odbył się w kościele OO. Bernardynów ślub p. Ignacego Szczerbowski, zarządcy dóbr państwowych z panną Stanisławą Scheuring, córką starszego rady leśnictwa p. Hermana Scheuringa. Młoda para otrzymała mnóstwo życzeń serdecznych z całego kraju.

Ślub. Onegdaj odbył się w Krakowie ślub p. Grzegorza Senowskiego, artysty krakowskiego teatru miejskiego, z p. Heleną Michalezykówną.

Zgubiono: w ulicy Wałowej srebrny zegarek damski, podwójnie kryty.

Znaleziono: w Rynku torebkę z złotem okuciem, zawierającą 12 kor. 56 hal.; w ul. Sykstuskiej mały czarny pulares, zawierający 10 kor. 48 hal.

Kronika policyjna. W hotelu Guttmana przy pl. Gołuchowski skradziono wczoraj w nocy Herszowi Mayerowi, kupcowi z Krasnego, kuferek z ubraniami, wartości 180 koron.

Do tutejszej policyi nadeszła wiadomość, że sąd w Katowicach śeiga listami gończymi niejakiego Feliksa Groczkowskiego za kradzież 2300 rubli.

Handlarzowi była Izraelowi Strasserowi skradziono wczoraj na targowicy miejskiej konia karogniadej maści, wartości 250 kor.

W Rynku skradziono wczoraj p. Emie Prociowej z kieszeni sukni pulares, zawierający 30 kor.

Zmarli w ostatnich dniach: w Krakowie, ks. Jan Jaworski, prałat, kanonik kapituły tarnowskiej.

We Lwowie, Janina Próbie Kansler, poczmistrzyni w Żabiu; Walenty Lipski, właściciel realności, w 73 r. życia.

W Czeladzi, pod Sosnowcem, ks. dr. Ludwik Jacek Satalecki, tamtejszy proboszcz, w 78 r. życia. Zmarły pochodził z Krakowa.

W Rzeszowie, Bernard Woll, inspektor kolei państwowej, w 58 r. życia.

W Sieklówce, Marya z Biesiadeckich Stanisławowa Przyłęcka, w 67 r. życia.

W Krakowie ukonstytuowała się sekcja miejscowa „Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego”, wybierając przewodniczącym p. Zieleniewskiego, zastępcą p. Tadeusza Epstein, a nadto do zarządu pp. Dattnera, Goreckiego i Maryewskiego.

Zadaniem sekcji jest piecza o interesy lokalne przemysłu fabrycznego w Krakowie, Podgórzu i okolicy (interwencje u władz lokalnych), wzmacnianie kontaktu między tamtejszymi przemysłowcami, wreszcie omawianie spraw ogólniejszych i przygotowywanie wniosków dla głównego zarządu „Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego”. Organem wykonawczym sekcji (która — nawia-

sem mówiąc — nie jest odrębnym stowarzyszeniem, lecz organem „Związku”) jest krakowska ekspozytura biura Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego (Grodzka 32).

Zbrodnia na rynku Kleparskim. Z Krakowa donoszą: We wtorek koło godz. 5 po południu na rynku Kleparskim dokonano zbrodniczego napadu na włościanina, zakończono tegoż śmiercią. Zajście, według zeznań świadków, miało przebieg następujący:

Na wozie chłopskim, stojącym na rynku Kleparskim, siedział Wincenty Wajda, 34-letni wieśniak z Toń, oraz Jakób Gołda, wyrobnik z Giebułtowa, obaj zajęci rozmową. Nagle od strony ul. Krzywej nadbiegł nieznanemu mężczyzna i pechnąwszy Wajdę nożem w pierś, począł uciekać ku placowi Matejki. Wajda, mimo, że z rany mu zadanej buchała krew, wspólnie z Gołdą puścił się za uciekającym, a wkrótce przyłączyli się do nich przechodnie. Pierwszy zabiegł mu drogę Wincenty Adamski, rolnik z Branie, jednakże napastnik rzucił się ku niemu z nożem i przeciął mu wszystkie pięć palców ręki lewej, odcinając zarazem pierwszą falangę palca środkowego, Gołdę zaś, który zastąpił mu drogę, odepchnął siłnem uderzeniem.

Dopiero Józef Furmański, pomocnik fryzjerski, z narażeniem własnego życia zdołał napastnika pochwycić w pół i obalić na ziemię. Furmańskiemu nadbiegło z pomocą kilku przechodniów oraz policjant, który wyrwał sezybryk z rąk napastnika.

Gdy sprawę ubezwładniono, popadł on nagle w dziwny stan odrętwienia, graniczącego z nieprzytomnością; upadł na ziemię i nie dawał znaku życia. Odwieziony do dyrekcji policyi w stanie nieprzytomnym, poddany został badaniom lekarzy sądowych dr. Wachholza i dr. Jankowskiego, którzy nie zdołali wykryć przyczyny tego stanu, nie wykluczyli jednak, że wywołać go mogły ataki epileptyczne.

Po upływie pół godziny napastnik odzyskał świadomość, jednak ze względu na jego osłabienie, nie poddano go badaniu policyjnemu, lecz odwieziono wprost do aresztów policyjnych.

Tymczasem koło Wajdy, który nieprzytomny upadł w kałuży krwi na placu Matejki, zebrał się tłum ludzi. Zawezwane pogotowie ratunkowe, opatrzywszy prowizorycznie ranę, odwiezło Wajdę na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza, gdzie ranny tylko na chwilę odzyskał przytomność i mógł zaledwie powiedzieć swe nazwisko i pochodzenie. Stwierdzono, że rana, którą otrzymał w okolicy lewego obojczyka długości 3 cm., naruszyła tętnicę podobojczykową i spowodowała prawie zupełny upływ krwi. Operacja, w której usiłowano krew zatamować, a tętnicę i ranę zaszyć, nie potrafiła uratować życia rannemu, który też zmarł o godz. kwadrans na 9.

Pod telegramem rozpoznano w sprawie Pawła Dziurę, 25-letniego robotnika z Wyciąż, karanego kilkanaście razy za kradzieże, włóczęgostwo i awantury. Ostatnio skazany on został za kradzież na dwa lata więzienia, które odsiedział w zakładzie karnym we Lwowie i wyszedł z tamtąd w grudniu 1907 r. Dziura poddany badaniu przez komisarzy policyi dr. Gólkowskiego, który objął śledztwo w tej sprawie, na wszystkie pytania odpowiadał apatycznie, że nie nie pamięta. Wie jedynie, że w towarzystwie kilku mężczyzn wódczył się po szynkach na Kazimierzu, a później na Zwierzynie, pijąc wódkę i piwo. Twierdził, że koło godziny 11 czuł się zupełnie pijany i od tej chwili nie nie pamięta, co robił i gdzie był. Wajdy weale nie zna, nie wie, że mu zadał cios nożem i dziwi się, że wogóle coś podobnego mogło mieć miejsce. Przypnął, że cierpi na ataki sercowe i rozstrój nerwowy.

Wczoraj odstawiono Dziurę do więzienia śledczego tutejszego sądu krajowego karnego, gdzie prowadzić się będzie dalsze śledztwo.

Samobójstwo artystki. W Żyto-mierzu otruła się onegdaj artystka goszczącej tam trupy dramatycznej Bolesławskiego, Helena Witkowska. Jak donoszą dzienniki tamtejsze, zmarła kilkakrotnie już usiłowała odebrać sobie życie podczas pobytu w teatrze na prowincyi w Królestwie.

Młody historyk sztuki, zamieszkały w Paryżu, pragnie udzielać lekcji z zakresu historii sztuki, literatury; języki niemiecki, francuski, rosyjski i polski zna gruntownie; kataloguje galerie i biblioteki. w zamian za trzymiesięczną willegiaturę i umiarkowaną opłatę. Adres: H. Rożan, Paryż 1, rue Haute-feuille.

Kronika prowincjonalna.

§ Z b ó j e c k i n a p a d. Z Bochni donoszą: Morderca Kurek do dziś dnia nie jest jeszcze schwytany, a już many do zanotowania sprawy złoczyńców, którzy idą w jego ślady. Trzej więźniowie z Wiśnicza, zajęci w Grobli przy regulacji Raby, potrafiliby zbiedz strażników, który ich naprzno śeigał. W nocy napadli na budkę kolejową, o kilometr od stacyi bocheńskiej położoną. Tam mieszkał prowizorycznie kolejomistrz Salo z rodziną. Zbójcy zabili psa, aby im nie przeszkadzał w robocie, poczem zaczęli plondrować mieszkanie. Zrabo-

wali wszystko, co się zrabować dało, narzędzia zaś, które pozostawili (noż i pałka) świadczą, że byli zdecydowani dokonać mordu, gdyby ktoś z domowników był się przebudził. Na szczęście Salo i jego rodzina spali snem twarde. Rano zatelegrafowano do żandarmerji, równocześnie zaś robotnik kolejowy dał znać bocheńskiej stacyi, że jacyś więźniowie spią zakopani w stogu siana. Służba kolejowa chwyciła jednego ze zbierców, nazwiskiem Sech, dwaj inni uciekli. Zarządzono za nimi pościg.

Kronika zagraniczna.

*** P o ż a r.** W Berlinie wybuchł wczoraj przed południem na dachu nad salą koncertową Opery królewskiej ogień z powodu nieostrożności zajętych tam blacharzy. Ogień rychło jednak ugaszono. Szkoda jest nieznaczną.

*** N a p a d r a b u n k o w y.** W okolicy Tyflisu — jak donoszą z tamtąd — napadli onegdaj bandyci na wóz pocztowy, któremu towarzyszyło czterech żołnierzy. Zapomocą bomby i strzałów zabili jednego urzędnika pocztowego, a drugiego ciężko ranili. przyczem zrabowali 20.000 rubli. Po stronie bandytów jeden zginął, a jednego schwytano.

*** W y p a d e k n a ć w i c z e n i a c h w o j s k o w y c h.** Z Paryża donoszą: Po strzelaniu na placu ćwiczeń artylerji w Fontainebleau, żołnierze zbierali pociski. Nagle jeden z granatów pękł w rękach żołnierza, wskutek czego żołnierz ten został zabity, a drugi odniósł śmiertelne rany.

JONAS LIE.

(aw.) W Chrystyanii zmarł przedwczoraj Jonas Lie. Nazwisko to znane było dobrze wszystkim miłośnikom literatury skandynawskiej, należało bowiem do jednego z tych wielkich przodowników ducha, którzy razem z Björnsterne-Björnsonem i Henrykiem Ibsenem stali przez długie lata na czele piśmiennictwa i kultury norweskij.

Jonas Lie, potomek starożytnego rodu, ujrzał światło dzienne 6 listopada 1833 w Ekker niedaleko miasteczka Drammen. Wychowanie odebrał bardzo staranne w zamożnym i powszechnie szanowanym domu rodzicielskim, ukończywszy zaś gimnazjum w Tromsø, a wydział prawniczy w Chrystyanii, poświęcił się, ulegając życzeniu ojca, zawodowi adwokackiemu. Za miejsce zamieszkania obrał najpierw stolicę kraju, a później Kongsvinger.

Rówieśnik i osobisty od najmłodszych lat przyjaciel Björnsona brał młody Jonas Lie żywy bardzo udział w ruchu literacko-społecznym Norwegii, która w latach pięćdziesiątych budziła się do życia, do wyzwolenia z pęt wpływów duńskich, do urabiania własnego języka i literatury.

Na polu ekonomicznym nastąpił ten sam przewrót. Wyniszczona kilkowiekową zależnością od Danii i pozbawiona własnych sił rzuciła się Norwegia gorączkowo do pracy. Powstawały nowe ogniska handlowe, nowe formalnie miasta i miasteczka. Dzieła lat dokonywano w miesiącach z pełną wiarą w siłę i przyszłość tego prądu, który ogarnął cały naród i wszystkie niemal warstwy społeczeństwa norweskigo.

Wysiłki to były wszakże zbyt gwałtowne, rekonstrucya życia społecznego z ryzykowna. Oczekiwano wyników nadzwyczajnych, spodziewano się zaraz zrealizowania włożonego w to dzieło kapitału materialnego i moralnego, nie licząc się niejednokrotnie z realnymi warunkami życia. Nie też dziwnego, że po wybuchach entuzjazmu przyszło rozczarowanie, zwiększone jeszcze ogólnym krachem ekonomicznym, jaki dotknął całą Norwegię w latach siedemdziesiątych. Krach ten pociągnął w przepaść wiele osób wybitnych, a między innymi także rzutkiego adwokata z Kongsvinger, Jonasa Lie. Obrachunek jego fortuny wmięszanej w operacje finansowe dał rezultat zastraszający. Jonas Lie znalazł się na bruku, bez dachu nad głową, z liczną rodziną, która żyła z pracy jego rąk i niezwykłego umysłu.

Nie darmo jednak Lie był gorącym wielbicielem filozofii Grundtviga, nauki o „wesółym Chrystyanizmie”, o pogodzie serca, utrzymującej duszę ludzką w równowadze, aby ugiąć się pod tym ciężem. Zmuszony do zwinięcia kancelaryi adwokackiej Jonas Lie przeniósł się do stolicy, aby tam poszukać szczęścia. W tece prawnika znalazło się kilka utworów młodocianego pióra. Jakiś erotyk pisany pod wpływem Heinego, kilka nowel osnutych na tle przeżyć dziecięcych... Björnson namówił go do ogłoszenia tych drobniaków, a wkrótce potem do poświęcenia się całkowitego literaturze. I tak Jonas Lie wszedł w szranki publicystyki i piśmiennictwa norweskigo. Początki były trudne. Wydany tom poezji nie miał powodzenia. Dopiero pierwsza opowieść o „Jasnovidzącym” utoro-wała mu drogę i zachęciła do dalszej pracy, która postawiła Jonasa Lie w jednym rzędzie z Björnsonem i Ibsenem. Wprawdzie autor „Uniorów” i „Nory” przerósł rówieśnika swego twórczością obejmującą wszechświat myśli o wiele rozleglejszy, świetniejszy i ogólniejszy, Lie należy, mimo to, do pisarzy równie zasłu-

zonych i równe ma prawa do wdzięczności swego społeczeństwa.

Ibsen był pierwszym pionierem sławy Norwegii, o której powiedział Europie, że jest i będzie. Lie działał natomiast na rodzinnym gruncie. On to, wraz z Björnsonem, dał jej powieść rdzennie swojską, on był zwierciadłem jej życia, zwyczajów, obyczajów i tradycji.

Lie stworzył również swój styl, swój język wyzwolony z pod wpływu Oehlenschlägera i piśmiennictwa duńskiego. Dzieła jego ukazały nowe horyzonty, sięgały do głębi życia, poruszając kolejno wszystkie jego zagadnienia i sprawy. Ożywiony duchem szerokiej demokracji nie stał nigdy na usługach pewnej tylko koteryi klasowej, czy stronnictwa. Widział jasno błędy i zalety wszystkich. Z równą siłą potępiał przywary bogatego chłopca, spanoszonego kupeczyka, lub zaśnieżonego panka wiejskiego, jak z drugiej strony życie rodzinne, cnoty ogniska domowego, szlachectwo uczuć, miało w nim zawsze piewę gorliwego, który z niezrównaną słodyczą uśmiechu trafiał do serc ludzkich, stając się mistrzem i przodownikiem duszy swojego kraju.

Lie kochał tak samo ludzi, jak przyrodę. Jego „*Billeder fra Nordland*“ (obrazy z Północy) *Fortællinger og Skildringer fra Norge*“ (opowiadania i szkice z Norwegii) zawierają najpiękniejsze opisy natury, jakie wydała literatura skandynawska.

Poematami morza są znów romanse „*Rutland*“ „*Tylo naprzd*“, „*Lódz z Söndmör*“ i „*Sternik i jego żona*“, które rozniosły daleko poza granice Norwegii sławę ich autora.

W poważną i smutną stronę uderzają dzieła Jonasa Lie traktujące kwestyę społeczną. W powieści „*Skazaniec*“ kreśli on jeden z najbardziej przejmujących obrazów losu robotnika uwikłanego w sieci socjalizmu. Na podobnym temacie opierają się inne prace godniejsze onegdaj autora, jak: „*Adam Ross*“, „*Tomasz Schrader*“, „*Rodzina z Gilje*“, „*Córki komendanta*“ i t. d.

Ostatnie lata spędził Lie w Paryżu, otoczony miłością powszechną i szacunkiem. Z licznej rodziny trzem synom przekazał sędziwy pisarz swój talent: Bernt Lie idzie śladami ojca zajmując poważne stanowisko w literaturze skandynawskiej jako autor wielu powieści i nowel. Mons Lie pracuje znów wyłącznie dla teatru, Eryk jest dziennikarzem i wydawcą pisma *Kristiania Dagsavis*.

Notatki literacko-artystyczne.

Z ruchu wydawniczego. Sylwetka jubileuszowa Adama Krechowickiego, pióra Henryka Cepnika, ogłoszona w odcinkach *Dziennika Polskiego*, ukazała się obecnie w osobnej odbite.

Komitet jubileuszowy Słowackiego zwrócił się w swoim czasie do dyrekcji wszystkich szkół średnich w kraju z wezwaniem, by w bieżącym roku w sprawozdaniach rocznych poświęciły wstępne rozprawy wielkiemu poecie. Wezwaniu temu zadosyć uczyniła już dyrekcja gimnazjum żeńskiego im. królowej Jadwigi w Krakowie, ogłaszając interesującą pracę prof. Józefa Wiśniowskiego p. t. „*Kobieta u Słowackiego*“. Nie wątpimy, że p. Wiśniowski znajdzie licznych naśladowców.

„**Nowości Ilustrowane**“ rozpoczęły z nr. 27 trzeci kwartał piątego roku wydawnictwa. A rozpoczęły go numerem prawdziwie „okazowym“, przepelnionym interesującymi zdjęciami fotograficznymi, ilustrującymi wszystkie aktualne wypadki ostatniego tygodnia. Między innymi jest w tym numerze portret red. Krechowickiego z obszerną sylwetką jubilata, oraz zdjęcie grupy uczestników obchodu jubileuszowego. Dalej mnóstwo zdjęć z procesu Syczyńskiego. Świadczą one najlepiej o usiłowaniu i zapobiegliwości redakcji.

Władysław Mickiewicz w siedmdziesiąt rocznicę urodzin.

Paryż, 27 czerwca.

Są ludzie, którzy pracując niby w zakonnym zaciszu, nie ubiegają się o rozgłos ni o zaszczyty, jakoby nie mogli czuć ni zasług swych, ni dobra, którego przysparzają społeczeństwu. Zapewne... niechęć ich do szumnych owacyj uszanować należy, lecz nie na miejscu byłoby przemilczanie istotnie wielkich zasług przed społeczeństwem, które nie pragnie zasklepać się w egoizmie i niewdzięczności.

Oto delegaci najszerszych kół polskich, zamieszkałych w Paryżu, złożyli adres „Władysławowi Mickiewiczowi, który w Ojczyźnie zaskarbił sobie wdzięczność powszechną za to, że pełen synowskiego pietyzmu, pracą całego życia rzucił jasne snopy światła na żywot i ducha największego wieszca narodu i że nie wahał się najdroższych po nim pamiętek oddać w darze społeczeństwu, a tutaj,

wśród obcych, polskości dzielnie broni, w instytucjach emigracyjnych czynny udział bierze i w domu swoim, dla oddalonych od kraju, ognisko ciepła swojskiego utrzymuje. — rodacy paryscy składają w siedmdziesiąt rocznicę urodzin wyrazy hołdu i z głębi serca płynących życzeń. W Paryżu, dnia 27 czerwca 1908 r.“

Za tą tytułową kartą pergaminowej księgi następują tysiące podpisów, a w ciągu dnia do mieszkania przy rue Guénégand napływać zaczęły telegramy od licznych przyjaciół i instytucyj, między innymi od krakowskiej Akademii Umiejętności i od redakcyj pism z kraju i zagranicą.

Czy skromny ten hołd okolicznościowy odpowiadał rozmiarom zasług szanownego Jubilata — osądzić trudno; każdy hołd z głębi duszy i przekonania powstały jest wielkim, oficjalne zaś i zwykle szumne owacye przechodzą bez znaczenia.

Jednak Jubilat dzisiejszy jest twórcą dzieła niepomiernej wagi i znaczenia dla społeczeństwa polskiego, dzieła nieśmiertelnego, które po wiele wieków głosić będzie chwałę duchowych wózyn wieszca i narodu, z którego wieszcz wżn wyszedł.

Władysławowi Mickiewiczowi zawdzięczamy powstanie Muzeum Adama Mickiewicza; powołał je do życia, — ofiarnością swoją i zapobiegliwą pracowitością, — on sam, gdy na Muzeum Goethego lub Victora Hugo złożyła się praca wielu jednostek i współdziałanie całego społeczeństwa. Kto wie, czy bez jego dobrej woli i nakładu pracy posiadalibyśmy dziś doniosłą pamiątkę po narodowym wieszcu, czy nie pozostałibyśmy w tyle za kulturalnymi narodami Zachodu.

W roku 1872 udał się Władysław Mickiewicz, pchnięty synowskim pietyzmem, w podróż do kraju celem odwiedzenia miejscowości, w których niegdyś przebywał wielki Ojciec jego. Rozpoczął od Konstantynopola, gdzie już nie dane mu było ujrzeć domu, w którym przemieszkiwał Adam Mickiewicz, dom ten padł ofiarą pożaru. Po uzyskaniu pasportu na przejazd do Rosyi, co nie odbyło się bez trudności, aresztowany w Kijowie, lecz zaraz wypuszczony na wolność, podążył przez Wilno, Kowno, Nowogródek do Petersburga. Tam doznał gościnnego przyjęcia w domu Franciszka Malewskiego, przyjaciela i towarzysza niedoli Adama Mickiewicza, tam też zaręczył się z jego córką, obecną panią Władysławową Mickiewiczową, lecz zaskoczony wypadkami w r. 1863 uczuł się zmuszonym opuścić granice państwa rosyjskiego i postanowił zamieszkać nadal w Paryżu.

Przez gościnne progi mieszkania państwa Władysławostwa Mickiewiczów przestępuje od lat czterdziestu każdy Polak, którego losy czy to na zawsze, czy na dni kilka wiązały z stolicą świata. Na słynnych „poniedziałkach“ gromadzili się politycy i wojskowi wychodzący z trzech porażek, później artyści polscy sławy wszechświatowej, zarówno jak młodzież i znów politycy. Salon Władysławowa Mickiewicza stał się owem centrum, koniecznym na obczyźnie, w którym żyje odbłyśkami z kraju intelekt i twórczość całego odłamu narodu, w którym każda zdobycz nowa stokrotnie komentowana znajduje radosne uznanie, a każda porażka spotęgowaną boleś. Już ta zasługa szanownego przywódcy-seniora byłaby doniosłą.

Lecz Władysław Mickiewicz podjął pracę stokroć cięższą pozostawienia narodowi swemu dzieła nieśmiertelnego. Do dziś dnia, — piastując urząd prezesa tutejszej sekcji krakowskiej Akademii Umiejętności i pilnie strzegąc jej zbiorów — z zapalem poświęca się kompletowaniu Muzeum Adama, w czem niemałą pomocą jest mu córka pani Marya Mickiewiczówna. Dzięki jej zapobiegliwości powstał przy Muzeum pokazny zbiór broszur i wzmianek dziennikarskich, odnoszących się do Wieszca Adama, które starannie wyszukuje się w wydawnictwach i czasopiśmie polskich, francuskich, włoskich...

Działalność literacka Władysława Mickiewicza ogranicza się dotąd na publicystyce w kilku językach, niemniej jednak spodziewać się możemy, że niedługo, ogłoszenia dużych rozmiarów pracy o Historii Emigracji. Wkrótce też, spodziewa się czcigodny Jubilat dzisiejszy uzyskać u Akademii Umiejętności pozwolenie przeniesienia zacieśnionego nieco Muzeum do obszernych sal pierwszego piętra w gmachu Biblioteki Polskiej na Quai d'Orléan.

Wówczas może zechce odpościć i napawać się dziełem miłości i dziełem życia przez resztę, daj Boże, jak najdłuższych dni swoich.

H. Różan.

Międzynarodowa banda włamywaczy przed kratkami sądowymi.

Lwów, 4 lipca.

(Dwunasty dzień rozprawy).

Na wczorajszej popołudniowej rozprawie przemawiali: dr. Leser, obrońca Kno-

blocha i dr. Laub, obrońca Walochów i Hüttnera. Podczas przemówienia tego ostatniego obrońcy przewodniczący rozprawy radca dr. Berson nagle zachorował, wobec czego musiano odroczyć rozprawę już przed godziną 7 wieczorem.

(Trzynasty dzień rozprawy).

Na dzisiejszej rozprawie przemawiali dr. Selzer, obrońca Walochowej; dr. Klaffen, obrońca Schwetlicha i dr. Mosler, obrońca Michalskiego.

Po 20-minutowej przerwie zabrał głos obrońca Hüttnera, dr. Laub i zwrócił się do trybunału z prośbą o otwarcie napowrót postępowania dowodowego, gdyż ma postawić bardzo ważne wnioski, odnoszące się do Hüttnera.

Trybunał przychylił się do tego wniosku, poczem dr. Laub, zabrawszy ponownie głos, podniósł, iż w ostatniej chwili dowiedział się, że Hüttner od najmłodszych lat cierpił na epilepsyę, która w jego rodzinie jest chorobą dziedziczną. Ojciec Hüttnera zmarł na rozmięczenie mózgu, siostra od 13 lat pozostaje w Zakładzie obłąkanych w Kulparkowie. Hüttner zaś sam, uwolniony z wojska z powodu napadów epilepsyi, w czasie pobytu w Ameryce był przez półtora roku trzymany w Zakładzie obłąkanych. Dr. Laub wniósł przeto o wyłączenie sprawy Hüttnera z obecnej rozprawy i odesłanie jego aktów napowrót do sędziego śledczego i poddanie Hüttnera badaniom lekarzy psychiatrów.

Przesłuchana matka Hüttnera stwierdziła, że syn jej rzeczywiście od 12 roku dostawał napadów, często bez powodu popadał w szal, a jako 12-letni chłopiec chciał raz matkę zadusić.

Prok. Państwa Smółkowski, zastępujący od dwu dni prok. Lubienieckiego, postawił wniosek, aby trybunał przesłuchał najpierw lekarza więziennego dr. Lukasa i następnie więźnia p. Melnyka, na okoliczność, czy Hüttner w czasie dwumiesięcznego pobytu w więzieniu miał napady epileptyczne.

Trybunał przychylił się do tego wniosku i przesłuchał dr. Lukasa, który nie pewnego stwierdzić nie mógł.

Trybunał po naradzie przychylił się do wniosku obrony i wyłączył sprawę Hüttnera z obecnej rozprawy, akty zaś jego odesłał napowrót do sędziego śledczego, celem podania go badaniom lekarzy-psychiatrów.

Nastąpiły wywody dalszych obrońców. Wyrok zapadnie prawdopodobnie dziś późno w noc.

OSTATNIA POCZTA.

— *Magd. Ztg.* dowiadyuje się z Londynu, że Edward VII. dnia 6 sierpnia będzie w Maryenbadzie. dnia 8 zaś tego miesiąca uda się do Ischlu.

— W węg. Izbie magnatów uczynił Zselensky wniosek o zniesienie niepokrytego terminowego handlu zbożem. Prezydent ministrów Wekerle sprzeciwił się wnioskowi, powiadając, że rząd i tak w ciągu sesji sejmowej wnieście reformę giełdy. Po głosowaniu prezydent oznajmił, że 23 członków Izby głosowało za wnioskiem, a 26 przeciw. Zselensky oświadczył jednak, że obliczenie jest błędne, gdyż wedle jego obliczenia większość była za wnioskiem. Przy powtórnym głosowaniu za wnioskiem oświadczyło się 24, a przeciw także 24.

Prezydent zaproponował odroczenie głosowania na jesień, a po dalszej dyskusji, aby sprawę ukończyć, oświadczył, że się przyłącza do tych, którzy głosowali przeciw wnioskowi.

Zselensky: Takto głosuje prezes krajowego Towarzystwa rolniczego!

Przystąpiono potem do dalszych obrad.

— Francuska Izba deputowanych obradowała wczoraj nad projektem ustawy w sprawie zniesienia kary śmierci. Dep. Reinach wystąpił jako zwolennik zniesienia tej kary i zastąpienia dożywotniem więzieniem; mowca zaznaczył, że alkoholizm ponosi winę wzrostu liczby morderstw; liczba morderstw skrytobójczych maleje. Po przemowach kilku deputowanych za zniesienie kary śmierci odroczone dalszą dyskusyę do środy.

— Senat włoski po krótkiej dyskusji przyjął ustawę w sprawie wydatków wojskowych na czas do 13 czerwca 1917.

— Yacht carski „Standart“ zawiął wczoraj z rodziną carską do Pilkopas.

— Z Teheranu donoszą: Od chwili zaprowadzenia stanu wojennego dnia 24 z. m. nie wydarzył się ani jeden wypadek rabunku. Postępowanie pułkownika Liakowa wydaje wyborne skutki. Wszystkie sfery uznają dobroczynny wynik stanu wojennego. Porządek panuje wzorowy. Cena chleba jest niższa niż w r. 1885. Proklamacyę szacha rozpisywając wybory na październik ogłoszono onegdaj.

W Tebris ponowiły się rozruchy uliczne. Ludność dzielnicy Chiabas wywiesiła białą chorągiew na znak poddania się. Konnica

wraz z motłochem i reakcyonistami zrabowała natechmiast bazar z kilkuset sklepów. Rewolucyoniści na to sygnałami trąb wezwali ludność do samoobrony, zerwali chorągiew białą i zawiesili czerwoną. Poczęto ponownie budować barykady. Rano konnica usiłowała w imieniu rządu zmusić kupców do otwarcia bazarów, jednak kupcy oparli się z obawy rabunków. Rosyanie wywiesili chorągiew narodową, a tak samo inni Europejczy. Brak chleba czyni położenie coraz trudniejszym.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował Wiceprezydenta sądu krajowego we Lwowie z tytułem prezidenta sądu obwodowego, Stanisława Przyłuskiego, Wiceprezydentem wyższego sądu krajowego we Lwowie; radców wyższego sądu krajowego we Lwowie: Eugeniusza; Zwisłockiego i Władysława Woltera, radcami Dworu w Najwyższym Trybunale kasacyjnym.

Budapeszt, 4 lipca. Skonfiskowano tu pewną liczbę egzemplarzy pisma ulotnego antimilitarnego. Jakiś 19-letni robotnik starał się pisma te rozdać żołnierzom, zajętym w gazowni, w której teraz panuje strejk. Podżegacza postrzeżono i aresztowano.

Poznań, 4 lipca. (*Tel. pryw.*). Trzy sprawy toczyły się onegdaj przeciw *Głosowi Wielkopolanek*, wszystkie o rzekome podburzanie do gwałtów. Oprócz sprawy o wydrukowanie kazania ks. biskupa Bandurskiego, wygłoszone 3 maja, wytoczone jeszcze proces za t. zw. kalendarzyk historyczny, a raczej wymienienie rocznic z dziejów naszych p. t. „*Oceijmy pamięć ojców*“, gdzie przytoczono ustęp z modlitwy Karola Balińskiego. Ogółem skazano *Głos Wielkopolanek* na 180 marek kary.

Paryż, 4 lipca. Z Brestu donoszą, że 70 marynarzy pancernika „*Gambetta*“ na rozkaz admirała wysadzono na ląd z powodu niesubordynacji.

Londyn, 4 lipca. Jak donoszą z Teheranu, doradcy szacha podzieleni są na trzy stronnictwa, partya rosyjska jednak widocznie ma przewagę. Słychać, że bank rosyjski nalega na kupców, aby spłacili swe długi, dochodzące do 1 i pół miliona funtów szterl. Kupcy, którzy nie mogą się uiszczyć, korzystają z tego, by bazyry swe zamknąć. Nacyonalisci znowu dają znaki życia.

Szangaj, 4 lipca. Rzeka Jantsekjang wraz z dopływami wylała i wyrzuciła znaczne szkody. Słychać też, że wiele osób utraciło życie. Podnoszą z naciskiem, że w Tokio utworzył się komitet ratunkowy.

Położenie w Królestwie Polskim i w Rosyi.

Warszawa, 4 lipca. (*Tel. pryw.*). Piśmo *Polak Katolik* skazano administracyjnie na 100 rubli kary. Właściciela drukarni p. Michalskiego skazano również na 100 rubli lub miesiąc więzienia za wydrukowanie broszury Żukowskiego p. t. „*O miłości Ojczyzny*“.

Lódz, 4 lipca. (*Tel. pryw.*). Onegdaj do przejeżdżającego powozem dyrektora fabryki Steigerta podbiegło 3 uzbrojonych ludzi, zrabowało 1000 rubli gotówką, poczem polecisz mu wysiąść z powozu, kazało się zawiązać do lasku Szajblerowskiego. Lasek niebawem otoczyła policja i wojsko i przeszukała go całkowicie, oraz aresztowała kilkanaście osób. Sprawców zamachu jednak nie schwytano.

Wilno, 4 lipca. (*Tel. pryw.*). Kuratorem okręgu naukowego wileńskiego w miejsce uwolnionego br. Wolfa ma być mianowany Sazonowicz, prof. Uniwersytetu warszawskiego, sekretarz Dumy państwowej.

Petersburg, 4 lipca. W Dumie minister spraw wewnętrznych przedłożył projekt ustawy w sprawie organizacji policji kryminalnej w szeregu miast. Dyskusya była bardzo burzliwa. Podczas obrad p. Pergament, „*kadet*“, nazwał p. Markowa tajnym policyantem. Markow wyzwał Pergamenta na pojedynkę, który ten przyjął, dodając jednak, że nie chciał p. Markowa obrazić.

Petersburg, 4 lipca. Były ambasador rosyjski w Konstantynopolu, były minister spraw wewnętrznych Mikołaj Ignatiew zmarł.

Petersburg, 4 lipca. W Dumie 103 posłów postawiło wniosek o zniesienie kary śmierci. Wniosek ten podpisała cała lewica i kilku paźdzernikowców.

Petersburg, 4 lipca. Uchwalona przez Dumę i Radę państwa wewnętrzna pożyczka w kwocie 200 milionów rubli otrzymała sankcyę cara.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kroczyński.

CUKIERNIA WŁADYSŁAWA PODHALICZA

pod

„Wozem Drzymały“

otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

Lwów, ul. Akademicka 1. 5,

(obok Magazynu Wnych Schayerów)

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej.

Z prowincji zamówienia odwrotnie i tanio.

NADEŚLANE.

Zwracamy uwagę na **List Otwarty do p. Plato v. Reussnera**, zobacz ogłoszenie str. 14.

C. k. uprzyw.

Gal. akc. BANK HIPOTECZNY

Oddział depozytowy

przyjmuje za wydaniem książeczek wkładki na rachunek bieżący od 500 koron począwszy, z oprocentowaniem 4 1/4 od sta.

Kwoty do 2000 kor. wypłaca Bank bez wypowiedzenia.

Marienbad Dr. St. Benedykt Kwiatkowski

„Haus Hamburg“ ord. od 1 maja do 1 paźd.

b. I. Asystent kliniki chorób wewn. Uniw. Jagiell.

Miejsce kąpielowe Kudowa.

Profesor tutejszej król. Akademii sztuk pięknych i szkoły przemysłowej A. Werner-Schwarzburg, pracuje obecnie nad modelem pomnika generała, pełnego marszałka hr. Moltke.

Zarząd zdrojowy w połączeniu z tamtejszym Zakładem klimatycznym widzi w wystawieniu tego pomnika honorowy obowiązek, gdyż jest twierdzenie, że hr. Moltke zawdzięcza swój późny wiek zbawiennym działaniom źródeł Kudowy.

Pomnik ma stanąć nad nowo wywierconym źródłem, które otrzyma nazwę „Hellmuth“.

Najpiękniejsze tablice i stampille
i gustowne

dla P. T. Adwokatów, Lekarzy, Notaryuszów itp. wykonuje najtaniej

Zakład LEONA APPLA

Lwów, Pasaż Hausmanna.
(Wejście od Hotelu Imperial).

Odszczególniony na wielu wystawach.

Do najęcia

ul. Asnyka Nr. 7,

Parter

1 pokój kawalerski z osobnym wchodem.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4 lipca 1908.

Hotel George'a.

PP. W. Gniewosz z Kątów, K. Lipiński z Cierkowa, W. Fibich z Raczycy.

Hotel Savoy.

PP. Ks. B. Kondracki z Sądowej Wieszni, ks. L. Dąbrowski z Jabłonowa, S. Chrząszczewski z Cieszanowa.

Hotel Victoria.

PP. W. Kopecki z Jarosławia, ks. J. Manasterski z Hołowej.

Hotel Imperial.

PP. Hr. F. Zamoyski z Borysławia, M. Władczyński z Jaworowa, E. Homolacz z Baratyń.

Hotel Francuski.

PP. W. Korzeny z Brzozdowej, A. Gajewski z Romanowa, S. Biegelmayr z Sambora.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 4 lipca

I. Akcyze za sztukę.	
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	558 — 567 —
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	425 — 435 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	562 — 568 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350 — 400 —
II. Listy zastawne za 100 kor.	
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110 30 111 —
„ „ 4 1/2 pr. „ los w 50 l.	99 50 100 20
„ „ 4 pr. „ 60 l. po 200 k.	94 10 94 20
„ „ 4 1/2 pr. „ los w 51 l.	100 10 100 30
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94 50 95 40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	97 — — —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat	95 50 — —
4 pr. los w 56 lat	94 40 95 10
III. Oblig. za 100 kor.	
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98 30 99 —
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101 20 101 90
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	— — — —
„ „ 4 1/2 pr. (3 em.)	100 — 100 70
„ „ 4 pr. (4 em.)	94 10 94 80
Kol. lokalne dtto 4 pr.	94 70 95 40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	96 20 96 90
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	92 30 93 —
„ „ 4 konwen.	94 30 95 —
IV. Losy.	
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	110 — 120 —
V. Monety.	
Dukat cesarski	11 32 11 40
20 frankówka	19 06 19 25
100 rubli rosyjskich srebrnych	250 — 252 —
„ „ papierowych	251 — 253 —
100 marek niemieckich	117 30 117 20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 lipca 1908

A. Ogólny dług państwa.	płaca	żądają
Jedynolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97 05	97 25
styczeń-lipiec	97 05	97 25
Jedynolity dług państwa w srebrze luty-styczeń	98 46	99 15
kwiecień-październik	99 05	99 25

Koronowa waluta.	płaca	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	— —	— —
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	150 50	154 50
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	215 75	219 75
„ „ 1864 po 100 zł.	261 —	265 —
„ „ 1864 po 50 zł.	261 —	265 —
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	292 25	294 25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115 85	116 95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	97 20	97 40
C. Obligacje kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96 75	97 75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114 65	115 05
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcyje)	464 —	466 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	119 20	120 20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje)	96 25	97 25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron wolne od podatku 4 pr.	96 50	97 50
Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 200 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	105 75	— —
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96 75	97 75
Kol. Czeskiej emisja z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96 75	97 75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	97 95	98 95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	97 75	98 75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	97 75	98 75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	98 15	99 15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	98 10	99 10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	98 20	99 20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	99 —	99 50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95 50	96 50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96 25	97 25
Kol. lwowsko-czern.-taskiej z roku 1894 4 pr.	96 90	97 90
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113 —	114 —
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	110 30	111 —
„ „ w wal. kor. 4 pr.	93 —	93 20
„ „ obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	142 75	146 75
„ „ pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	186 —	190 —
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	186 —	190 —

Koronowa waluta.	płaca	żądają
E. Obligacje indemnizacyjne.		
Kroacyi i Sławonii	93 50	94 50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93 25	94 25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105 —	— —
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96 25	97 25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100 50	101 50
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.	95 55	96 55
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	98 —	99 —
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	92 —	93 —
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	— —	— —
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	103 —	109 —
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	184 85	185 85
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	— —	— —
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95 40	96 40
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	269 —	275 —
„ „ „ 1889 3 pr.	261 25	267 25
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100 50	101 50
„ „ „ 4 pr.	96 —	97 —
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110 —	111 —
„ „ „ los 50 l. 4 1/2 pr.	99 40	100 40
„ „ „ 80 l. 4 pr.	94 25	95 25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94 —	95 —
„ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97 —	98 —
„ „ „ 4 pr. stara	96 35	97 35
Banku kraj. dla Galicji i Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	100 —	101 70
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	100 —	100 80
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	94 50	95 50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98 25	99 25
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98 75	99 75
H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110 30	111 30
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	110 30	111 30
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 360 zł.	89 45	90 45
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94 90	95 90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	— —	— —
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101 60	103 60
„ „ 1890 4 pr.	99 75	— —
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19 50	21 50
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł.	469 —	479 —
Clary 40 zł. w. k.	143 —	158 —
Pożyczka miasta Insubruku 20 zł.	108 —	118 —
Losy miasta Krakowa 20 zł.	111 —	121 —
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	60 40	66 40

Koronowa waluta.	płaca	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	190 —	196 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	50 —	54 —
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	25 40	27 40
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	67 50	71 50
Salma 40 zł. m. k.	235 —	245 —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	112 —	122 —
K. Akcyje banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	294 75	295 75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3303 —	3313 —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	619 —	620 —
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	738 —	739 —
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	574 —	576 —
Galic. banku hip. 200 zł.	559 —	561 —
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	414 —	424 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	435 25	436 25
„ „ Austro-węg. 1400 kor.	1750 —	1760 —
„ „ Związku (Unionbank) 200 zł.	537 25	538 75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245 —	246 —
Zivnostenska banka 100 zł.	338 —	338 50
L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416 —	456 —
„ „ akcyje zakł. 200 zł.	336 —	420 —
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5115 —	5125 —
Kol. Lwów-Bełżec (akc. pierw.) 200 zł.	412 —	418 —
„ „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	561 —	565 —
„ „ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	356 —	366 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1000 —	1002 —
M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	709 —	714 —
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor.	675 —	585 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	652 50	653 50
Frag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2654 —	2664 —
Schodnicy 500 kor.	450 —	453 —
Turack. zarz. tytoniow. 500 franków	426 —	428 —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	264 —	266 —
N. W eksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	— —	— —
London za 100 funt. szt. 4 pr.	239 67 1/2	239 87 1/2
Paryż za 100 franków	95 37 1/2	95 52 1/2
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	251 25	252 25
Niemieckie banki	117 57 1/2	117 77 1/2
Włoskie banki	95 52 1/2	95 70
Francuskie banki	— —	— —
Szwajcarskie banki	95 45	95 55
O. W i s t y.		
Dukat cesarski	11 35	11 38
Austr.-węg. 8 guld. stota moneta	— —	— —
20-frankówka	19 09	19 12
20-markówka	23 48	23 53
Rosyjski półimperyal	— —	— —
Niem. banknoty za 100 marek	117 57 1/2	117 77 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 55	95 75
Ruble	2 51 1/4	2 52

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje

L. cz. E. 847 (15) (5771 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie, zastąpionego przez adw. dr. Z. Marynowskiego w Jaworowie odbędzie się dnia 30 lipca 1908 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 16 licytacja folwarku Bidui lw. 1179, folwarku Łazy lw. 1180 i folwarku Bronki lw. 1195 ks. grunt. dla większych posiadłości przy tut. sądzie prowadzonej, Maryi z Potockich Abgarowiczowej własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z masyzyn rolniczych.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na 33.641 kor. 75 hal., zaś przynależności na 441 kor.

Najniższa cena wynosi 22.721 kor. 83 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg ta-

bularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający ochotę kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemysł, 8 maja 1908.

L. cz. E. 532/8 (5) (5986 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie odbędzie się dnia 9 lipca 1908 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacja realności objętych lw. 89, 450, 453, 855 i 863 ks. gr. gm. Żerebki królewskie wraz z przynależnościami, składającymi się 1 pluga, 1 bronny, 1 pary koni, 1 sieczkarni na 3 noże, 1 młynka, 1 wozu.

Nieruchomości te są ocenione na 1940 kor., przynależności zaś na 233 kor.

Najniższa cena wynosi 1450 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszym zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający ochotę kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrze-

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 24 maja 1908.

L. cz. E. 381/8 (8) (6006)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wawrzyńca Nawieśniaka z Mszany dolnej odbędzie się dnia 22 lipca 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 licytacja realności lw. 269 ks. gr. gm. kat. Mszana dolna objętej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 4975 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 1658 kor. 63 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy.
Mszana dolna, 9 czerwca 1908.

(5961 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek, 6 lipca 1908 od 10 do 12 godz.: kilkanaście worków kawy, herbaty, towary galanteryjne, korzenne, mąka, meble i fortepian.

Wtorek, 7 lipca 1908 od 10 do 12 godz.: meble, obrazy, dywany i kosztowności i rower.

Sroda, 8 lipca 1908 od 10 do 12 godz.: meble i fortepian.

Czwartek, 9 lipca 1908 od 10 do 12 godz.: meble i fortepian.

Piątek, 10 lipca 1908 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian i towary modne damskie.

Sobota, 11 lipca 1908 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 30 czerwca 1908.

L. cz. E. 1530/8 (4) (5982)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salmana Merfauma odbędzie się dnia 21 lipca 1908 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 w Kosowie licytacja 1/3 (jednej trzeciej) niewydziałonej części realności lwh. 460 i 914 ks. gr. gm. Wierzbowiec objętych zobowiązanej Ofeny z Łasyt-czuków Kiernyżuk własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione, a to: a) lwh. 460 gm. Wierzbowiec na 573 kor. 50 hal., zaś b) lwh. 914 gm. Wierzbowiec na 1467 kor.

Najniższa cena wynosi a) co do 1/3 lwh. 460 gm. Wierzbowiec kwotę 383 kor., zaś b) co do 1/3 lwh. 914 Wierzbowiec kwotę 978 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 30 maja 1908.

L. cz. E. 1667/8 (6) (6015)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schapsy Schnittlicha z Jazłowa odbędzie się dnia 8 lipca 1908 o godz. 3 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 (sala rozpraw) licytacja 1/6 części realności objętej lwh. 48 gm. Przedmieście składającej się z parc. bud. 11/1 i pgr. 166, 168, 244 stanowiących obecnie pole orne.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 445 kor.

Najniższa cena wynosi 296 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości

ści nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Buczacz, dnia 1 czerwca 1908.

(6016 1—2)

Ogłoszenie.

Zarząd masy konkursowej Mojżesza Scherznika w Tarnopolu sprzeda drogą ofert pisemnych wszelkie nieściągnięte dotychczas wierzytelności krydataryusza wynoszące wedle zapodania tegoż kwotę kor. 16.365 hl. 6 z czego część w kwocie 3.480 kor. 25 hl, ściągnięto, sprzeda zatem pozostałe jeszcze reszujące wierzytelności na sumę 12.884 kor. 81 hl.

Sprzedż następuje bez wszelkiej odpowiedzialności masy konkursowej lub zarządu teje za należność lub za ściągalsność wystawionych na sprzedaż pretensyj.

Oferty pisemne mają być wniesione w biurze adwokackim podpisanego zarządcy masy w Tarnopolu ul. Tarnowskiego najpóźniej do 9 lipca 1908 do godz. 12 w południe.

Do oferty należy dołączyć wadium w gotówce w kwocie 100 kor. Oferty bez załączonego wadium, nie będą wzięte pod rozwagę.

Wydział wierzycieli masy konkursowej Mojżesza Scherznika zastrzega sobie wolną rękę co do przyjęcia wniesionych ofert. — Oferentom, których oferty nie będą przyjęte zostanie wadium zwrócone i żaden oferent nie będzie miał praw, z powodu nieprzyjęcia jego oferty żądać od masy konkursowej lub teje wydziału odszkodowania lub dopełnienia umowy.

Rozstrzygnięcie ofert przez wydział wierzycieli nastąpi w kilka dni po uskutecznionej sprzedaży.

W razie przyjęcia oferty przez wydział wierzycieli, obowiązany będzie oferent do dni 8 po otrzymaniu zawiadomienia o przyjęciu oferty, zapłacić do rąk zarządcy masy całą cenę kupna z wliczeniem wadium, po czym oddanym mu będzie wykaz wierzytelności i cessa w formie prawnej wystawiona.

Tarnopol, dnia 2 lipca 1908.

Dr. Wilhelm Pudles
jako zawiadowca masy konkursowej
Mojżesza Scherznika.

L. cz. E. 165/8 (5) (5211 1—3)

Dnia 23 lipca 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 32 gm. Brzana dolna, którą oszacowano na 12.265 kor. 69 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 8177 kor. 12 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. biuro Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ciężkowice, 25 maja 1908.

L. cz. E. 843/8 (3) (5743)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tadeusza Kołodzieja rolnika w Proszówkach odbędzie się dnia 23 lipca 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja całej realności lwh. 5 gm. Proszówki, składającej się z parc. bud. 138, 139, 144 na których stoją zabudowania gospodarcze, tudzież z parcel grunt. 359, 360, 361, 363, 364, 365/1, 369/1, 369/2, 371, 365/2 i 365 4 o łącznym obszarze 3 hekt. 17 m².

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 4412 kor. 51 hal.

Najniższa cena wynosi 2759 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i akta do przejrzania.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 30 maja 1908.

L. cz. E. 805/8 (6) (5742)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaskla Klausnera w Uściu solnem odbędzie się dnia 23 lipca 1908 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 licytacja całej realności lwh. 3 gm. Popędzyna składającej się z parceli bud. 38/2 w obszarze 20 sążni kwadrat, na której stoi dom mieszkalny i z parc. grunt. 99/6 w obrzarze 368 sążni.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 195 kor.

Najniższa cena wynosi 124 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i akta do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 26 maja 1908.

L. cz. E. 763/8 (4) (5103)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie miejskiej Kasy oszczędności w Bochni zastąpionej przez adw. dr. Ferdynanda Zakrzewskiego odbędzie się dnia 23 lipca 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja całej realności lwh. 240 gm. Buczyna, składającej się z parc. gr. 38 2 pastwisko na obszarze 7 ar. 95 m. i par. gr. 40/23 rola na obszarze 97 ar. 11 m. kw.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena, wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i akta do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 12 maja 1908.

L. cz. E. 336/8 (4) (5697)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 lipca 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI odbędzie się licytacja realności w Chmielowej objętych: a) lwh. 148, składającym się z chaty, chlewu i 33 arów ornej ziemi, b) lwh. 244 składającym się z 61 arów ornej ziemi, c) 1/4 części lwh. 119 składającego się w całości z chaty, chlewu, szopy i 17 arów ogrodu.

Nieruchomości te są ocenione na: ad a) 940 kor., ad b) 1200 kor., ad c) 62 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 586 kor. 66 hal., ad b) 800 kor., a w razie wyłączenia z pod egzekucji pgr. 630 tylko 400 kor., ad c) 38 kor. 75 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie biuro Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 6 czerwca 1908.

L. cz. E. 317/8 (4) (5761)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 lipca 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 odbędzie się licytacja 3/24 części realności lwh. 742 gm. Uścieczko, składającej się z domu mieszkalnego.

Wartość szacunkowa 600 kor.

Najniższa oferta 300 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, biuro Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 10 czerwca 1908.

L. cz. E. 1747/8 (5671)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu zastąpionego przez adw. dra Staneckiego odbędzie się dnia 27 lipca 1908 o godz. 8:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. II. w Kałuszu licytacja całej realności lwh. 181 ks. gr. gminy kat. Uhrynów średni Danyła Stefanów syna Michała własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na sumę 3108 kor.

Najniższa cena wynosi 2072 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 26 maja 1908.

L. cz. E. 5579/7 (3) (4957)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie zastąpionej przez adw. dra Dobrowolskiego odbędzie się dnia 27 lipca 1908 o godz. 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 499 ks. gr. gm. Dolina Od. IV. zobowiązanego własnej, obejmującej dom, zabudowania gospodarskie i pole wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza gospodarskiego.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 21.637 kor., przynależności zaś na 1490 kor.

Najniższa cena wynosi 1548 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości

nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Dolina, dnia 23 maja 1908.

L. cz. E. 293/8 (7) (5706)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lipca 1908 o godz. 8 rano odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu licytacja realności lwh. 185, 186 i 263 gm. Nazurna, z których pierwsza z chaty, stodoły i pola inne z pola się składają.

Wartość szacunkowa pierwszej z pn. 2390 kor., oferta 1594 kor., wartość drugiej 220 kor., oferta 147 kor., wartość trzeciej 450 kor., oferta 300 kor.

Warunki i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gwoździec, dnia 15 czerwca 1908.

L. cz. E. 758/8 (5) (5741)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Wajdy kupca w Przemyslu zastąpionego przez adw. dr. Jakóba Springera odbędzie się dnia 23 lipca 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja 1/14 części realności lwh. 428 gm. Bochnia, składającej się z parc. bud. 893 i 894 wraz ze stojącymi na nich budynkami, oraz par. gr. 2655, 2656, 2658 i 2659 o łącznym obszarze 50 ar. 64 m² wraz z przynależnościami.

Częśćka tej nieruchomości wystawionej na licytację jest oceniona na 1399 kor. 85 hal.

Najniższa cena wynosi 933 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i akta do przejrzania.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, 20 maja 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 3/7 (193) (6035)

W konkursie Mendla Fiola celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 20 sierpnia 1908, wyznacza się audyencyę na dzień 24 sierpnia 1908 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Buczacz w biurze Nr. 9.

Buczacz, dnia 26 czerwca 1908.

L. cz. S. 1/8 (1) (5999 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Teodora Procsyzyna kupca w Złoczowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Włodzimierza Dolnickiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dra Samuela Klötzla adwokata w Złoczowie.

Wierzycieli wzywa się, aby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 14 lipca 1908, godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 9 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 sierpnia 1908 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 2 września 1908 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyteli, którzy nie mieszkają w Złoczowie lub w pobliżu Złoczowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 30 czerwca 1908.

Konkurs.

L. 1168/08 (5846 3—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Cieszanowie rozpisuje niniejszym konkurs w celu obsadzenia posady lustratora urzędów i majątków gminnych w powiecie cieszanowskim.

Do posady tej przywiązana jest płaca z rocznych 1800 koron i ryczałt na objazdy służbowe z rocznych 840 kor., płatne w ratach miesięcznych z góry.

Posada ta w pierwszym roku ma być prowizoryczną poczem w miarę uznania nastąpić może stabilizacja.

Ubiegający się o tę posadę ma się wykazać:

a) świadectwem ukończenia przynajmniej 4 klas szkół średnich.

b) Świadectwem z odbytego niższego egzaminu lasowego i z rachunkowości państwowej.

c) znajomością ustaw administracyjnych.

d) znajomością języka polskiego i ruskiego i niemieckiego w słowie i piśmie.

e) świadectwem zdrowia.

f) metryką chrztu na dowód nieprzekroczenia wieku lat 40.

Podania wnoszą nakazy do Wydziału powiatowego w Cieszanowie w terminie do 20 lipca 1908.

Wydział Rady powiatowej.
Cieszanów, dnia 15 czerwca 1908.

L. cz. Prez. 2650 (4/8) (5970 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady starszego oficjaly kancelaryjnego w Przeworsku z uzdatnieniem do prowadzenia ksiąg gruntowych ewentualnie na taką samą posadę przy innym sądzie I instancji opróżnić się mogąca rozpisyje się konkurs z terminem do 18 lipca 1908.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydium sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Rzeszów, dnia 29 czerwca 1908.

L. 31291/V (5878 2—3)

Wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dnia 17 lutego 1908 l. 7295, ogłasza się konkurs na nagrody państwowe dla uczniów szkół kompozycyj na rok 1908.

Stypendium będzie przyznane według postanowień niżej zamieszczonego obwieszczenia.

Obwieszczenie
w sprawie ubiegania się o nagrody państwowe wyznaczone przez c. k. Ministerstwo Wyznań i Oświaty na rok 1908, dla uczniów szkół kompozycyj.

C. k. Ministerstwo Wyznań i Oświaty rozpisyje niniejszym na rok 1908 konkurs na dwie nagrody państwowe każda po 1000 kor., dla uczniów kompozycyj wszystkich konserwatoryjów i szkół muzycznych w Austrii.

Przy tem mają być przestrzegane następujące postanowienia.

a) Ubiegający się o te nagrody muszą być przynajmniej w pierwszej połowie odnośnego roku szkolnego jeszcze uczniami jednego z wyżej pomienionych zakładów i klas kompozycyj i mogą się starać o te nagrody przedkładając tylko prawdziwie stylowe utwory. Rozumieć przez to należy przede wszystkim opery i fragmenty z oper, oratoria lub większe fragmenty z tychże, dzieła symfoniczne, uwertury, koncerta orkiestrowe, w końcu dzieła muzyki kameralnej na większą skalę.

b) Każdy ubiegający się może przedłożyć do konkursu tylko jeden utwór.

c) Utwory kompozycyj mają być wyraźnie napisane, oprawione lub broszurowane. Na karcie tytułowej należy zamieścić nazwisko i miejsce zamieszkania kompozytora oraz wymienić zakład naukowy do którego on uczęszcza względnie uczęszczał, a autentyczność manuskryptu ma być stwierdzoną przez dyrektora odnośnego zakładu naukowego.

d) Ubiegający się mają nadesłać swoje prace do Ministerstwa Wyznań i Oświaty do dnia 30 września 1908: nagroda będzie przyznana najpóźniej z końcem roku 1908.

e) Przedstawienie wniosku o przyznanie tej nagrody jest rzeczą ustanowioną przez Ministerstwo Wyznań i Oświaty komisji,

składającej się z 10 członków. Komisja powyższa wybiera z pośród siebie subkomitet, składający się z 4 członków, który zajmie się pierwszym przeglądnięciem prac zgłoszonych do konkursu.

b) Prace, które subkomitet uzna za szczególnie godne uwzględnienia, będą w miarę potrzeby albo w całości, albo w części odegrane w obec całej komisji, zebranej w tym celu w Konserwatorium wiedeńskim.

Produkcya powyższa nie jest publiczną a zaaranżuje ją dyrektor Konserwatorium wiedeńskiego, przybrawszy do jej wykonania uczniów szkoły instrumentalnej i śpiewu.

Bezpośrednio po odbytej produkcji, wyda komisja swoje orzeczenie, bezwzględna większością głosów, a w głosowaniu tem weźmie udział także przewodniczący. Głosowanie jest tajne. Przy równym podziale głosów rozstrzyga przewodniczący. Komisya może powziąć stanowiącą uchwałę, jeżeli jest obecnych przynajmniej 6 członków.

Z c. k. Namiestnictwa.

Amortyzacje.

L. cz. T. 47/8 (2) (5800 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Franciszka Buczyńskiego c. k. Rady sąd. w Stryju wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy na życie Nr. 13931, mocą której Towarzystwo Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie zobowiązało się na wypadek śmierci Franciszka Buczyńskiego początkowo Izabeli Buczyńskiej, a następnie okazielowi powyższej policy ubezpieczony kapitał 1000 złr. w. a. wypłacić.

Posiadaczka powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 12 czerwca 1908.

G. Zl. T. 42/8 (2) (5595 3—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen der Frau Rosa Zak, Private in Wien wird das Verfahren zur Amortisierung des der Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Krakau Loses Nr. 66857 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Loses wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr 6 Wochen 3 Tage nach Fälligkeit des Gewinnes geltend zu machen, widrigen selbste nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht, Abteilung VI.
Krakau, am 7 Juni 1908.

L. cz. T. 27/2 (8) (5286 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Wiktora Kurmanowicza, kapitana 30 p. p. we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 70032; na rzecz „Trzynastej kompanii 30 p. p.“ i na kwotę 382 kor. 44 hal. opiewającej.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 13 kwietnia 1908.

L. cz. T. 38/8 (1) (5853 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Salomona Diesendorfa kupca we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawców zagubionego weksla bez daty na kwotę 210 kor. opiewającego, przez Józefa Eidelberga na własne zlecenie wystawionego i żyrowanego a przez Berischa Kaufmana i Chanę Kaufman akceptowanego.

Posiadaczka powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 26 maja 1908.

L. cz. T. 26/8 (2) (5285 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Tymki Muzyka żołnierza 30 p. p. Wiedeń I. Neuer Markt 3 III. Stock, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 93877 na nazwisko

„Tymko Muzyka“ i na kwotę 36 K. 16 hal. opiewającej.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 13 kwietnia 1907.

L. cz. T. 8/8 (2) (5484 3—3)

Na wniosek Majera Zarwanitzera syna Nachmana, kupca w Kałuszu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych papierów:

a) weksla z daty Kałusz dnia 3 maja 1907 na 600 kor. opiewającego akceptowanego przez Grzegorza Pidyka z Tużyłowa w 3 miesiące płatnego zresztą niewypłacony;

b) wekslu z daty Kałusz na 40 kor. opiewającego przyjętego przez Wasyla Dzun-drę i Leona Dzun-drę z Podhorek zresztą niewypłaconego;

c) kwitu depozytowego na 75 kor. opiewającego z daty Kałusz 16 sierpnia 1907 podpisanego przez Jana Małotę i Stanisława Różyckiego a stwierdzającego, że Majer Zarwanitzer syn Nachmana z Kałusza złożył kwotę 75 kor. jako wadium na zabezpieczenie budowy parkanu na salinie w Kałuszu.

Posiadaczka powyższych papierów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu ad a) b) 45 dni ad c) jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 5 maja 1908.

L. cz. Ne. I. 78/8 (2) (5529 3—3)

Amortyzacja.

Na wniosek Maryanny Jaskiernej ze Stanisławia dolnego wdraża się postępowanie celem amortyzacji zagubionej książeczki Towarzystwa Oszczędności w Kalwaryi Nr. 1785 na kwotę 1500 kor.

Posiadaczka powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.
Kalwarya, 26 maja 1908.

L. cz. Ne. I. 91/8 (5267 3—3)

Edykt.

Na wniosek Mozesa Schleichera i Barucha Bomze, dyrektorów Towarzystwa handlowego w Rohatynie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawców zagubionej pozostałej w spadku po bhp. Wigdorze Schleicherze książeczki wkładkowej Towarzystwa handlowego w Rohatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką Nr. 276 na 30.042 kor. 44 hal. opiewającej.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego terminu, książeczka powyższa za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, 19 maja 1908.

L. cz. T. 49/8 (1) (5570 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na żądanie Hirsza Perlbergera i Ruchli Perlberger w Brzesku wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawców zagubionych siedmiu blankietów wekslowych zaopatrzonych podpisami „Hirsch Perlberger“ i „Ruchel Perlberger“ z których trzy opiewały na sumy po 1200 a cztery na sumy po 150 kor.

Posiadaczka powyższych blankietów wekslowych wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 7 czerwca 1908.

L. cz. T. 44/8 (3) (5596 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Franciszka Niemezyka banmistrza w Stryju wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 36314 na kwotę 171 kor. 13 hal. opiewającej, na imię Heleny Burger wystawionej.

Posiadaczka powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ogłoszenia e-

dyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 5 czerwca 1908.

L. cz. T. 12/8 (3) (5884 3—3)

Amortyzacja.

Na wniosek ks. Juliana Połozynowicza, gr. kat. proboszcza w Serednicy, poczta Ustrzyki dolne wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo wnioskodawcy ukradzionej książeczki wkładkowej Przemyskiej Kasy oszczędności Nr. 52841 na 1000 kor. opiewającej, na rzecz gr. kat. parafii w Serednicy winkulowanej.

Posiadaczka powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemysł, 10 czerwca 1908.

L. cz. T. II. 7/8 (1) (5436 3—3)

Edykt.

Na wniosek Izaka Hausmanna wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do:

1. weksla z daty Rzeszów, dnia 13 kwietnia 1908 na 1000 kor. opiewającego, w trzy miesiące od daty płatnego, przez Jana Tabińskiego wystawionego, przez Olimpię Tabińską akceptowanego, a przez Izaaka Hausmanna żyrowanego i na tegoż zlecenie płatnego;

2. oraz weksla z daty Rzeszów dnia 13 kwietnia 1908 na 500 kor. opiewającego, w 3 miesiące od daty płatnego, przez Jana Tabińskiego wystawionego, przez Olimpię Tabińską akceptowanego, a przez Izaaka Hausmanna żyrowanego i na tegoż zlecenie płatnego, które rzekomo zaginęły z posiadania Izaaka Hausmanna i wzywa się edyktem posiadacza tych weksli, aby je w przeciągu 45 dni licząc od dnia ich zapadłości, w tutejszym sądzie złożyli, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksle te zostaną uznane za umorzone.

C. k. sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 15 maja 1908.

L. cz. Ne. II. 360/8 (1) (5675 3—3)

Edykt.

W stanie biernym realności objętej lwh. 165 ks. gr. gm. Pruchnik miasto Dawida Pellemberga własnej, znachodzi się na karcie C. jak poz. 1 następujący wpis:

Następujące pozycje stanu biernego realności pod l. kons. 35 w księdze głównej w Pruchniku w Tomie III. pg. 177, 178, 179, 180, 181 i 182 zapisane do niniejszej karty ciężarów się przenoszą a to:

Wskutek rezolucji sądowej z dnia 4 maja 1850 Nr. 177 na mocy skryptu, dtto 15 stycznia 1842 dług J. pana Ignacego Spodarowicza przez starozakonnego Berka Pellemberga w kwocie 200 zł. mon. konw. zaciągniętej na własnej jego połowie realności, a mianowicie domu pod Nr. 35 w miasteczku Pruchniku leżącego w stanie ciężarów intabuluje się.

Wskutek próby Dawida Pellemberga obecnego właściciela realności objętej lwh. 165 ks. gr. gm. Pruchnik miasto wdraża się postępowanie celem amortyzacji powyższej wierzytelności.

Wszystkich, którzy sobie jakiegokolwiek prawa do powyższej wierzytelności roszczą, wzywa się, aby pretensje swoje w sądzie tut. najdalej do dnia 15 lipca 1909 r. zgłosili, gdyż inaczej po upływie powyższego terminu na ponowne żądanie Dawida Pellemberga amortyzacja powyższej wierzytelności i jej hipoteczne wykreślenie dozwolone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pruchnik, dnia 3 czerwca 1908.

L. cz. T. 6/8 (2) (5942 3—3)

Amortyzacja.

Na wniosek Hersza Bernsteina kupca w Tarnowie, jako cesyonarysza Salomona Fenichel wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez Salomona Fenichel zagubionego weksla z daty Skole 28 sierpnia 1907 na 135 kor. opiewającego przez Klarę Pohoryles kupcowe w Skolem akceptowanego, 20 lutego 1908 w Skolem płatnego.

Posiadaczka powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia tegoż edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 30 maja 1908.

Das f. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juni 1908, Pr. VIII. 17/8, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der in Wien erscheinenden Zeitschrift: „Grobian“ vom 10 Juni 1908 wegen der Stelle von „und was das“ bis „Sohnespiel“ des Artikels: „Das einzig erlösende Wort“; von „Der Kaplan kommt“ bis „Lust und Wolle“ des Artikels: „Hochwürdige Kauferei“; von „wenn in einem Kirchenprengel“ bis „Beschäl-anstalt ist“ des Artikels: „Blitlicher“; wegen der Stelle „Privilegierte Volksver...“ und von „Programm der Unterhaltungen“ bis „Geschäft in Klotterreich“ des Artikels: „Privilegierte Volksver...“; von „und da kommt“ bis „auf bößhaften“ des Artikels: „Hinaus-schwerfen“; von „Hier in Wien“ bis „Beschäl-er brauchen“ des Artikels: „Die stumme Sünde“ nach § 303 und 516 St. G. verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juni 1908, Pr. 20/8, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Prima akce“ vom Juni 1908 wegen der Stelle von „Zkusenosti z 1908“ bis „rakouskych zakon“ des Artikels: „Persekuce“; von „Ach on ocekavata pomoc“ bis „skoditi a vas ovladati“ des Artikels: „Proc“ nach § 122 a, und 305 St. G. verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 18 Juni 1908, Pr. 1/8, die Weiterverbreitung des in Agram gedruckten und nach Sebenico zwecks Weiterverbreitung gelangten „Radni Narode“ betitelten Anrufes der sozialistischen Partei in Dalmatien wegen der Stellen von „Hoce reci da je tebi“ bis „u Pragu i t. d.“ und von „Narodu su nametnuli“ bis „da ih se oslobodi“ nach § 65 a und 300 St. G. sowie Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 145 (5799)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 22 Juni 1908, Pr. XXXV. 166/83, auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Folge 140 der periodischen Druck-schrift: „Alldeutsches Tagblatt“, VI. Jahrgang vom 20 Brachmondes (Juni) 2021 n. R. (1908) enthaltenen Artikels: „Der Sieg der Römlinge“ durch die Stellen 1. von „Wie es scheint“ bis „der Krone“ (Seite 1, Spalte 2); 2. von „Auch in dieser“ bis „einmal der Sieg“ (Seite 1, Spalte 2), die Verbrechen nach § 63 und 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druck-schrift ausgesprochen, die von der f. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälschten Exemplare erkannt.
Wien, am 22 Juni 1908.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 22 Juni 1908, Pr. XXXV. 167/83, auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 12 der periodischen Druck-schrift: „Wohlfahrt für Alle“, 1. Jahrgang, vom 21 Juni 1908 enthaltenen Artikel, und zwar: 1. „Kameraden, Gefinnungsfreunde!“ in der Stelle „für diese“ bis „für alle“ (Seite 1, Spalte 1 und 2); 2. „Die Weltanschauung des Anarchismus“ in der Stelle von „Wenn wir“ bis „und verkünden“ (Seite 1, Spalte 2 und 3, Seite 2, Spalte 1 und 2); 3. „Gegen Hunger und Not!“ von „Eine verzweifelte“ bis „und Leben“, und zwar ad 1. das Vergehen nach § 300 und 305 St. G., ad 2 und 3 das Vergehen nach § 302 und 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druck-schrift ausgesprochen, die von der f. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälschten Exemplare erkannt.
Wien, am 22 Juni 1908.

Das f. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 22 Juni 1908, Pr. 63, die Weiterverbreitung der im Selbstverlage des hiesigen evangelischen Pfarrers Dr. Otmár Hegemann erschienenen Druck-schrift: „Die Gottheit Christi“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. k. Landes als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 19 Juni 1908, Pr. IX. 51/8, die Weiterverbreitung der illustrierten Ansichtskarte unbekanntem Drucker und Druckortes, darstellend Pirano von der Meeresseite gesehen mit der Überschrift: „Pirano — Porto interno. Colle delle mura“, in den Hafen künstlich eingezeichnet eine Kriegs-barrikade mit italienischer Flagge, solcher Be-

mannung und Garibaldi in seiner historischen Tracht, auf der Adressseite auf dem für die Korrespondenz bestimmten Räume mit dem Vermerke „Francesco Heitzinger — Pirano“ und auf dem Adressraume mit der Nummer OS 41177 versehen, nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19 Juni 1908, Pr. I. 190/8, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Zensky List“ vom 18 Juni 1908 wegen der Stellen von „Snivost u mladych divek“ bis „na biladni“ des Artikels: „Zena a cirkev“; von „Rimsti klerikalove“ bis „o jeho ueneni“ und von „Prvc s klerikalismem“ bis „provedl“ des Artikels: „Odluka skoly od cirkevne nutnosti“; von „Co jest klerikalismus?“ bis „strachu“ des Artikels: „Moderni nazor na zivot“; von „Pracujici lid“ bis „mela ucinek“ des Artikels: „Co jsou socialni demokraty?“ nach § 122 a, b und 302 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 Juni 1908, Pr. I. 191/8, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Lumir“ vom 19 Juni 1908 wegen der Stellen von „Strasidla v kraji“ bis „lasec k lidem uci“, von „Vsak nah'e v temnote pod stromy“ bis „vsach strasi“ des Gedichtes: „Strasidlo v kraji“ von Stanislava K. Reumann nach § 122 a und 303 St. G. verboten.

Zl. 146 (5850)
Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juni 1908, Pr. V. 4/8, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Nas glas“ ddo. Görz, 19 Juni 1908 wegen der Artikel: „Laski izgredi povodom slovenske kolezarske dirke v Gorici“ in der Stelle von „A mascevanje“ bis „ce homo vsi“ und von „Tukaj pa nastane“ bis „Tako je govoril“ und des Artikels in der Beilage von „Na binkostni ponedeljek“ bis zum Schlusse nach § 302 St. G. verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 22 Juni 1908, Pr. 33/8, die Weiterverbreitung der Nummer 71 der Zeitschrift: „Freiheit“, vom 20 Juni 1908 wegen der Stellen von „Die Rektoren haben für“ bis „Zabels triff“, von „Klerikale Hoffluft“ bis „unbegreiflichen Ausspruch“ und von „Der Ausspruch des“ bis „benutzt haben“ des Artikels: „Kaiserworte gegen die streikenden Studenten“ nach § 63 St. G. verboten.

Zl. 147 (5880)
Das f. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24 Juni 1908, Pr. I. 196/8, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Zar“ vom 25 Juni 1908 wegen der Stellen von „To ovsein neni pravda“ bis „prohlasuji za kacire“, von „A druha vec: kdyby byl“ bis „knez zadne cirkev“, von „Kristus povozoval za nutnou vec“ bis „mladsich ani nemluve“ des Artikels: „S nabezenstvim nebo bez nabezenstvi?“ nach § 122 a, 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24 Juni 1908, Pr. I. 195/8, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Mlade Proudny“ vom 22 Juni 1908 wegen der Stelle von „Vysetreni jeste nebylo“ bis „kde je Viden demoralisuje“ des Artikels: „Z Klosterneuburgu“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 Juni 1908, Pr. I. 192/8, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Besedy Casu“ vom 21 Juni 1908 nach § 303 St. G. verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Ficzin hat mit dem Erkenntnis vom 23 Juni 1908, Pr. VIII. 7/8, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Pohoden“ vom 19 Juni 1908 wegen der Stelle von „Proc to byla prave jubilejni“ bis „poradek musi byt“ des Artikels: „Kvetinova slavnost skolnich ditok v Horicich“ (Seite 2—3) nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juni 1908, Pr. 2/8, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Prava puecka sloboda“ vom 20 Juni 1908 wegen der beiden auf der zweiten Seite angeführten Absätze von „Ona nije“ bis „u nasoj zemlji“ (1 Spalte) und

von „Hrvati su“ bis „ili narodna smrt“ (2 Spalte) nach § 65 a St. G. verboten.

Zl. 148 (5905)
Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 25 Juni 1908, Pr. 21/8, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Oesky Sever“ vom 19 Juni 1908 wegen der Stelle von „V tom prispechala“ bis „obrtil na druhou stranu“ des Artikels: „Zazraky v Poplich“ nach § 303 St. G. verboten.

Firmy.

L. cz. Firm. 244/8 Stow. V. 213 (5140)
Ogłoszenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyslu ogłasza, iż 13 maja 1908 wpisa-no do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę „Związek kredytowy dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Jarosławiu, stowarzyszenie zarej-str. z ogr. poręką“, po niemiecku: „Creditgenossenschaft für den Kleinhandel und das Kleingewerbe, in Jaroslau, registrierte Ge-nossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Stowarzyszenie zawiązało się na pod-stawie statutu z 7 kwietnia 1908.

Celem stowarzyszenia jest popieranie handlu i przemysłu członków stowarzyszenia przez udzielanie im kredytu, a w szczególności przez: a) eskontowanie weksli zaopatrzonych w podpis biorącego kredyt a nadto przynajmniej jednego poręczyciela; b) udzielanie pożyczek na zastaw papierów wartościowych; c) udzielanie pożyczek na skrypta dłużne za poręką lub bezpieczeństwem hipotecznym; d) przyjmowanie wkładek na oprocentowanie.

Interesy pod a) do c) wymienione mogą być zawarte li tylko z członkami stowarzyszenia.

Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

Do pierwszego zarządu zostali wybrani: a) Leon Lifschütz właśc. real. w Jarosławiu jako przewodniczący zarządu; b) dr. Maurycy Ettinger, kandydat adw. jako pierwszy zastępca przewodniczącego; c) dr. Salo Rossberger, lekarz miejski jako drugi zastępca przewodniczącego zarządu; d) Jakob Freudenheim, dzierżawca propinacii jako członek zarządu, e) Maurycy Adolf, agent handlowy jako członek zarządu, f) Maurycy Blumenfeld, kupiec w Jarosławiu jako członek zarządu, wszyscy w Jarosławiu zamieszkalni.

Firmę stowarzyszenia podpisuje się ważne w ten sposób, że pod wycięniętą stam-pilią albo przez kogokolwiek pisaniami słowami: „Związek kredytowy dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Jarosławiu, stow. zarej. z ogr. poręką“ albo po niemiecku „Creditgenossenschaft für den Klein-handel und das Kleingewerbe in Jaroslau, registr. Genossenschaft mit beschr. Haftung“ podpisuje się własnoręcznie przewodniczący zarządu lub jeden z jego zastępców wraz z drugim członkiem zarządu.

Udział każdego członka wynosi 10 K. Udziały członków przy ich przyjęciu do stowarzyszenia z góry mają być wpłacone. Odpowiedzialność członka stowarzyszenia jest ograniczoną, t. j., że każdy członek stowarzyszenia odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia swoimi udziałami a nadto jeszcze i dalszą kwotą równającą się wysokości tychże udziałów. Wszelkie obwieszczenia stowarzyszenia następują przez jednorazowe ogłoszenie plakatami w siedzibie stowarzyszenia. Przemysł, 30 maja 1908.

L. cz. Firm. 291/5 poj. I. 167 (4184)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Mikuszowice.

Brzmienie firmy: Max Förster.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób sukna.

Skutkiem zwnięcia przemysłu.

Data wpisu: 10 lutego 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 26 stycznia 1908.

L. cz. Firm. 74/8 stow. II. 58 (4332)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Zawoja.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Zawoja dnia 15 marca 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysłu i handlu;

b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych; c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.
Dyrekcya: Wojciech Włosiak, prełożony zarządu, Józef Chowaniai zastępca prełożonego, Piotr Zajac, Wojciech Mentel, Klemens Pergies, Józef Bywalec i Jan Makoś członkowie zarządu.

Podpis firmy: (F. Z.) Pod pieczęcią (stampilią) firmy podpisuje się własnoręcznie prełożony Zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczone będą na tablicy przed lokalem Spółki, a w razie potrzeby w „czasopiśmie dla Spółek rolniczych“ wydawanym przez krajowy Patronat.

Udziały członków: Jeden udział każdego członka wynosi (10) dziesięć kor., a jeden członek nie może mieć więcej niż pięć udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 30 kwietnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 25 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 461/7 stow. II. 304 (4170)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Wargęz miasto.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Ze zarządu wystąpił: Stanisław Kołodziej i Grzegorz Wisniewski.

W ich miejsce wybrani do zarządu: Józef Goryluk i Antoni Rebejko, obaj rolnicy z Wargęza wsi.

Dzień wpisu: 22 kwietnia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1908.

Ч. снр. Firm. 5/8 (3952)

Впис до реєстру стоваришень зарібкових і господарских:

Місце пробуваня: Володжда.

Назва фірми: Спільна господарско-торговельна в Володжди, стоваришенезарєєстроване з обмеженою порукою.

Дата статута: Днів 16 січня 1908.

Предмет підприємства:

До переведеня своєї ціли буде стоваришене:

а) купувати, арендувати і наймати грунті і будинки в цілі веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен;

б) уряджувати склади (магазини) нарядів господарских, навозів, збіжжа, наслідня і інших земельплодів для своїх членів та в їх хосен;

в) провадити для своїх членів торговлю середствами поживи і предметами потрібними для домашнього і рілньного господарства, та для ремесла і промыслу своїх членів;

г) займатися перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продавати витворів своїх членів;

д) приймати капітали до обороту за условленям опроцентованем;

е) удляти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесеня їх господарства або промыслу.

Час екствованя: Стоваришене основує ся на час необмежений.

Загальні збори вибрали першу управу стоваришеня з отсих трох членів: 1) Стефан Глушак, господар в Володжди, яко справник; 2) Михайло Сич, господар в Володжди, яко касир; 3) Іван Дівик, господар в Володжди, яко книговедць.

Підпис фірми: Управа буде підписувати стоваришене в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи і се в услівям важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня: Всякі оповішеня і завідомленя до членів стоваришеня будуть поміщувані на назначеній на се таблиці на будинку (локалі) стоваришеня, або в одній з лвівських часописей, яку означить Надзираюча Рада.

Один уділ членський виносить 10 корон.

Отвічательність членів: Члени мають зобовязок відповідати за зобовязаня стоваришеня не лише своїм уділом, але крім того також дальшою квотою до 5 разовой висоти заявленого уділу о скілько на покриття зобовязань стоваришеня не вистарчилоби майно его в разі ліквідації або упадости стоваришеня.

Дата впису: 17 цвѣтня 1908.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.

Санок, дня 4 цвѣтня 1908.

L. cz. Firm. 157/8 pojed. I. 322 (4064)
Wykreślenie firmy.
Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych:
Siedziba firmy: Kottów.
Brzmienie firmy: Antoni Colonna Walewski.
Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierzawa gorzelnia, z powodu rozwiązania interesu.
Data wpisu: 18 kwietnia 1908.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.
Złoczów, dnia 18 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 110 Stow. II. 860 (4032)
Obwieszczenie.
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Szywałd.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Szywałdzie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członek dyrekcji wystąpił: Tomasz Kopacz.
2. Członkowie dyrekcji wybrani: Ks. Aleksander Siemiński (ponownie), Jędrzej Srułek, Paweł Kusek i Ignacy Plebanek, rolnicy w Szywałdzie.
Dzień wpisu: 8 kwietnia 1908.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Tarnów, 18 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 459 Stow. II. 1/7 (4033)
Ogłoszenie.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Wasylkowcach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką”, że na walnym zebraniu członków dnia 29 marca 1908 odbytem w miejsce dotychczasowego członka zarządu Jana Czernobila, wybrany został członkiem zarządu Józef Szymański, gospodarz w Wasylkowcach.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, 16 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 86 Stow. II. 508 (4030)
Obwieszczenie.
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Radomyśl wielki.
Brzmienie firmy: Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Radomyślu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Zmiana statutu: § 2 statutu ustęp końcowy brzmi: „w razie potrzeby umieszczać będzie spółka swe ogłoszenia w czasopiśmie Prawda”.
Członkowie dyrekcji wybrani: ponownie Antoni Jarosz zastępca przełożonego, Wincenty Dobrowolski i Tomasz Sławiński.
Dzień wpisu: 11 kwietnia 1908.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Tarnów, 11 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 345 pojed. XVII. 47/84 (4139)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „Józef Stachurski”.
Przedmiot przedsiębiorstwa: magazyn ubiorów męskich.
Dzień wpisu: 5 kwietnia 1908.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 4 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 225/8 (4142)
C. k. Sąd obwodowy oddział V w Rzeszowie jako handlowy zarządza na dniu dzisiejszym wpis w rejestrze stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Bratkowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką”, że na walnym zebraniu członków rzeczony spółki, w dniu 31 marca odbytem w miejsce ustępującego członka zarządu Jana

Szalonego, wybrany został członkiem zarządu Michał Swider rolnik w Bratkowicach.
Rzeszów, dnia 11 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 87 stow. II. 848 (4031)
Obwieszczenie.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Padwi narodowej” zmiana § 1 statutu w ten sposób, że okręg spółki stanowią gminy Padew narodowa, Padew kolonia, Zarównie, Zachwiejów, Piechoty, Babule, Pluty, Czajkowa, Kęblów, Wojków, Przykop, Pierzchne ad Jasłany i Zaduszni z Majdankiem.
Data wpisu 11 kwietnia 1908.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 11 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 112 II. stow. 1136 (4143)
Obwieszczenie.
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Niedźwiada.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Niedźwiadzie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członkowie dyrekcji: Jan Babisz i Daniel Jezioro ustąpili.
2. Członkowie dyrekcji wybrani: Jakób Kosiński, gospodarz z Niedźwiady jako przelożony, Antoni Ziemia, nauczyciel z Niedźwiady i Michał Bieszczad, wójt z Niedźwiady, jako członkowie zarządu.
Data wpisu: 18 kwietnia 1908.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Tarnów, 18 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 498/8 stow. III. 156 (4173)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Lubaczów.
Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Lubaczowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Ze zarządu ustąpił: Jan Schneider.
W jego miejsce wybrano: Ignacego Zagórskiego, właściciela realności w Lubaczowie.
Data wpisu: 28 kwietnia 1908.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 28 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 13 stow. II. 77/13 (4183 1-3)
Ogłoszenie.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka owocarsko-pszczelarska w Trembowli, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na Walnym zgromadzeniu z dnia 30 grudnia 1907 uchwalonem zostało rozwiązanie i likwidacja towarzystwa i że likwidatorami wybrani zostali dotychczasowi członkowie Dyrekcji Julian Buciewicz, kierownik szkoły sadowniczo-ogrodniczej w Sadach Trembowelskich, Franciszek Szczepan sekretarz Rady powiatowej w Trembowli i Stanisław Wyspiański sekretarz c. k. Starostwa w Trembowli zamieszkałi.
Wierzycieli stowarzyszenia wzywa się aby się u niego zgłosili.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 27 marca 1908.

Kuratele.

L. cz. P. 62/8 (6) (5443 3-3)
E d y k t.
Jędrzej Jachimowski z Tyrawy wołoskiej uznany został marnotrawnym.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Duszczyńskiego z Tyrawy wołoskiej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sanok, dnia 12 marca 1908.

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa przemysłowego dla wyrobów żelaznych w Krakowie, w likwidacji,
odbędzie się dnia 26 lipca 1908 o godz. 3 po południu w lokalu Towarzystwa na Zabłociu L. 516.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie likwidatorów z dotychczasowego przebiegu likwidacji i wniosek o przyjęcie sprawozdania tego do wiadomości.
2. Przedłożenie przez Dyrekcyę Towarzystwa bilansu z dnia 1 marca 1908 roku i wniosek o zatwierdzenie takowego.
3. Wnioski członków.

Kraków, dnia 2 lipca 1908.

Towarzystwo przemysłowe dla wyrobów żelaznych w likwidacji.
Dyrekcya i Komitet likwidatorów.

K. k. österreichische Staatsbahnen.

(6014)

Lieferungs-Ausschreibung.

Die k. k. Nordbahndirektion vergibt im Offertwege ihren Bedarf für das Jahr 1909 an:

1. Diversen Walzfabrikaten, als Stabeisen, Bleche aller Art, Federstahl, Volutfedern etc.
2. Werkzeugstahl,
3. Diversen Eisenwaren, als Gewebe, Geflechte, Muttern, Nägel, Nieten, Schrauben, Splinten, Drahtstiften, Eisendraht etc.

Die zur Anbotstellung zu benutzenden Offertformulare sowie die Lieferungsbedingungen können ab 1 Juli 1908 vom Bureau IV./2 der k. k. Nordbahndirektion in Wien, (II. Nordbahnstrasse 50) bezogen werden.

Die Anbote sind per Bogen mit einer Ein-Kronen-Stempelmarke versehen, geschlossen und gesiegelt, mit der Aufschrift „Offert auf Eisenwaren“ bis spätestens 20 Juli 1908, 12 Uhr mittags beim Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien (II. Nordbahnstrasse Nr. 50) einzubringen.

Die kommissionelle Eröffnung der Anbote findet am 21 Juli ds. J. 10 Uhr vormittags bei der Abteilung IV. der k. k. Nordbahndirektion statt.

Die Anbotsteller haben das Recht, der Eröffnung der Anbote persönlich beizuwohnen. Es steht der k. k. Nordbahndirektion frei, die Anbote bezüglich der ganzen angebotenen Meaße oder nur eines Teiles derselben anzunehmen oder ganz abzulehnen.

Verspätet eingebrachte Anbote, sowie solche, welche den Bestimmungen der Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Anbotsteller bleiben mit ihren Anboten durch 6 Wochen vom Schlusstermine der Offerteinreichung an gerechnet, im Worte.

Von dem Erlage eines Vadiums wird abgesehen.

Wien, in Juni 1908.

Die k. k. Nordbahndirektion.

ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCYI

4-owej wolnej od podatku pożyczki miasta Wiednia w kwocie

K. 150.000.000

która odbędzie się 8 lipca 1908

w podpisanych instytucjach, a we Lwowie we Filii c. k. uprz. austr. Zakładu Kredytowego dla Handlu i Przemysłu oraz we Filii Wiedeńskiego Banku Związkowego, w zwykłych godzinach urzędowych pod następującymi warunkami:

1. Cena subskrypcyjna wynosi:

a) za sztuki zamknięte, które aż do 1 kwietnia 1909 zostaną w miejscu subskrypcyjnym deponowane, K. 96.35 za K. 100.— nom.

b) za sztuki wolne K 96.50 za K. 100.— nom.

Pozatem uiścić należy 4%, odsetek od 1 czerwca b. r. do dnia wpłaty.

Podatek obrotowy ponosi subskrybent.

2. Subskrypcya wykonuje się za pomocą formularzy zgłoszeń, które w wymienionych filiach otrzymać można bezpłatnie.

Zakłady przyjmujące subskrypcyę, zastrzegają sobie prawo dokonania przydziału sztuk wedle swego uznania.

3. Przy subskrypcyi należy złożyć kaucyę w wysokości 5% kapitału subskrybowanego, a to albo w gotówce, albo w papierach wartościowych za odpowiednie uznanych.

4. Przydział sztuk nastąpi natychmiast po zamknięciu subskrypcyi, o czem subskrybenci zostaną uwiadomieni.

Obligacye przydzielone, względnie kwity tymczasowe mają być przez subskrybentów spłacone w czasie od 15 lipca najpóźniej do 31 sierpnia 1908 r.

We Wiedniu w lipcu 1908.

Bank Anglo-Austryacki. Wiedeński Bank Związkowy.

C. k. uprzyw. powsz. austr. Zakład Kredyt. Ziemi.

C. k. uprzyw. austr. Zakład Kred. dla Handlu i Przem.

Niższ-austryackie Towarzystwo Eskontowe.

Union-Bank.

C. k. uprzyw. austriacki Bank dla Krajów koronnych.

Doniesienia prywatne.

SEZON 1908. **Bojkotujmy towar pruski!** SEZON 1908.

FÖBUS ROSENMANN

Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 27.

Polecia: Rowery „Helical Premier“ (angielskie), powszechnie za najlepsze uznane, oraz czeskie „Britania“ po cenie umiarkowanej. Przybory do różnych systemów rowerów. Płaszcze po 7 i 8 kor. Continental i Reithoffer po 12 kor., Dunlop 14 kor. Weże po 4 i 4.50 kor., Continental i Reithoffer po 5.60 i 6 kor., Dunlop 6.50 kor. Siodła od 4 kor. Łatarki acetylenowe od 5 kor. Pompy od 1 kor., inne części zawsze na składzie po cenach najniższych. Cenniki na rowery darmo i opłatnie.

L. cz. T. 10/8 (1) (5599 3—3)

E d y k t.

C. k. sąd obwodowy w Sanoku wdraża na prośbę Szymona Segla z Lutowisk postępowanie celem amortyzacji zaginionego mu blankietu wekslowego opiewającego na 2000 kor. i podpisem Riwina Haglera, jako akceptanta zaopatrzonego, nie mającego natomiast reszty wymogów do ważności weksla wedle art. 4 ust. weksl. wymaganych.

Wzywa się posiadacza powyższego blankietu wekslowego, aby w przeciągu dni 45 od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ blankiet ten sądowi przedłożył i swoje prawa do niego wykazał, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie powyższego czasu-kresu dokument powyższy za umorzony i pozbawiony skutków prawnych uznany będzie.

Sanok, dnia 17 kwietnia 1908.

L. cz. T. 3/8 (1) (5251 3—3)

E d y k t.

Na wniosek Jakóba Blatta kupca we Lwowie wzywa się niniejszem obecnego posiadacza zaginionego Jakóbowi Blatt weksla oryginalnego z daty Brody dnia 19 marca 1908 na 108 kor. płatnego 13 maja 1908 w Brodach przez Elkę Weissnicht i Samuela Hermana Mucznika akceptowanego bez podpisu wystawcy, by do dni 45 po trzecim ogłoszeniu niniejszego edyktu oryginalny ten weksel tutejszemu sądowi okazał i prawa swego do niego wykazał, inaczej bowiem po upływie tego terminu na ponowny wniosek Jakóba Blatta tenże weksel za amortyzowany uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 23 maja 1908.

L. cz. T. 12/7 (4) (5508 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Piotr Safuta współwłaściciel 1/3 części realności w Stryju wydzielił się przed 40 laty ze Stryja w niewiadomym kierunku i odtąd wszelki ślad po nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi domniemanie z § 24 l. 2 u.c., przeto wdraża się na prośbę Józefa i Anny Starkiewiczów postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby wiadomiono Sąd albo kuratora adwokata dra Henryka Markusa w Stryju aż do dnia 30 maja 1909 o zaginionego.

Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zasądzonej śmierci. O tem zawiadamia się kuratora z tem, iż co do jego rozszereżeń za sprawowanie niniejszego urzędu po ukończeniu postępowania edyktałnego rozstrzygnięcie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 17 kwietnia 1908.

L. cz. T. 6/8 (3) (5485 3—3)

Na wniosek Mojżesza Reischel z Stanisławowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej wnioskodawcy rzekomo zaginionej książeczki wkładowej Stow. Giro-Bank w Stanisławowie wystawionej 5 marca 1903 na imię Mojżes Reischel do Nr. 573 na 158 kor. 40 hal.

Posiadacza powyższego papieru wartościowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w przeciwnym bowiem razie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu uznane zostaną za nieistniejące.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 11 maja 1908.

L. cz. T. 8/8 (2) (5731 3—3)

O b w i e s z c e n i e.

C. k. sąd obwodowy w Sanoku wdraża na prośbę Wolfa Reicha postępowanie celem amortyzacji zaginionego temuż Wolfowi Reichowi weksla z daty Brzozów, 20 marca 1908 na 300 kor. opiewającego w trzy miesiące od daty płatnego, a przez Wolfa Reicha jako przyjętym podpisano.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby w przeciągu 45 od trzeciego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej weksel ten sądowi przedłożył, i swoje prawa do niego wykazał, gdyż inaczej weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 16 czerwca 1908.

L. cz. T. 6/8 (1) (5637 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku wdraża na prośbę Racheli Eidelheit w Rymanowie postępowanie celem amortyzacji zaginionego jej blankietu wekslowego, opiewającego na kwotę 1250 kor., a podpisem Leiby Weinbergera jako akceptanta zaopatrzonego, nie mającego natomiast reszty wymogów do ważności weksla wedle ust. 4 ust. weksl. wymaganych.

Wzywa się posiadacza powyższego blankietu wekslowego, aby w przeciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej, blankiet ten tutejszemu sądowi przedłożył i swoje prawa do niego wykazał, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie powyższego czasu-kresu dokument powyższy za umorzony i pozbawiony skutków prawnych uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 17 kwietnia 1908.

L. Dz. hipot. 1191/8 (5814 3—3)

E d y k t.

C. k. sąd obwodowy w Sanoku wdraża na prośbę Perli Tauby 2 im. Hagerowej w Sanoku postępowanie celem amortyzacji za-intabulowanego na karcie ciężarów pod poz. C. 1 realności lwh. 249 księgi grunt. gminy Sanok pod dniem 6 marca 1841 na podstawie skrytu z dnia 9 lutego 1841 prawa zastawu dla kwoty 100 (sto) złr. m. k. na rzecz Józefa Klemensa.

Wzywa się zatem tych wszystkich którzyby do powyższej wierzytelności mieli jakie pretensje, aby je najpóźniej do dnia 20 lipca 1909 podpisanemu sądowi tem pewniej zgłosili ile że po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu na ponowne żądanie podającej dozwoloną zostanie amortyzacja wpisu powyższego prawa zastawu i jego wykreślenia.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 20 czerwca 1908.

Spadki.

L. cz. A. IV. 125/7 (8) (5956 3—3)

E d y k t.

C. k. sąd powiatowy w Zborowie Oddział IV. podaje do wiadomości, że dnia 6 czerwca 1845 zmarł w Zborowie Luwisch Hecht nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swoimi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasowo ustanowiony został pan dr. Eugeniusz Waacyk, adwokat w Zborowie za kuratora spuścizny, przeprowadzonym byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą zaś część spadku nieprzyjętą, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabrany.

Zborów, 26 czerwca 1908.

L. cz. A. 135/8 (5) P. 62/8 (5921 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że Anna Petrusz zmarła w Szołomicach dnia 15 lutego 1908 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Hilarego Chodeckiego nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewod spadekowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Iwanem Górniakiem wójtem z Szołomic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 12 maja 1908.

L. cz. A. IV. 155/8 (7) (5627 3—3)

E d y k t.

Podaje się do wiadomości, iż we Lwowie 8 marca 1908 zmarła s. p. Julia Bem bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sąd nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku tego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swoimi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem p. adwokat dr. Leon Pawecki we Lwowie ustanowiony został za kuratora spuścizny, przeprowadzony byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjętą lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabrany.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział IV.

Lwów, dnia 5 czerwca 1908.

L. cz. A. IV. 21/8 (5) (5794 3—3)

C. k. sąd powiatowy Oddz. VI. w Podhajcach podaje do wiadomości, że Estera Biena Freundlich zmarła w Podhajcach 4 grudnia 1907 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, pozostawiła majątek ruchomy wartości 143 kor.

Gdy miejsce pobytu jego ustawowych dziedziców Nüssli Strompf, Simy Besen i Heni Sumer nie jest znane, wzywa się ich, aby w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewod spadekowy ze zgłaszającymi się spadkobiercami oraz z ustanowionym dla nich kuratorem adwokatem Schwagerem w Podhajcach przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Podhajce, dnia 10 kwietnia 1908.

L. cz. A. 108/7 (17) (5704 3—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że dnia 4 grudnia 1888 w Kołomyi zmarł Dmytro Bryk syn Michała nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi z miejsca pobytu i życia powołana z ustawy do dziedziczenia Anna Bryk córka Michała nie jest znana, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiła się w tutejszym sądzie, wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Tomaszem Świętoniowskim z Świętego Józefa ustanowionym dla nieobecnej Anny Bryk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Delatyn, dnia 21 maja 1908.

L. cz. A. 2/8 (9) (5407 3—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że 1 września 1894 w Krzyżanowicach zmarła Maryanna Czubanówna bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana Czubana, nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem jego Franciszkiem Czubanem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, dnia 2 maja 1908.

L. cz. A. I. 53/8 (1) (5148 3—3)

E d y k t.

z wezwaniem nieznacznych sądowi dziedziców.

C. k. sąd powiatowy w Rzeszowie zawiadamia, że w dniu 18 grudnia 1907 w Rzeszowie zmarła Marya Kwiatkowska bez pozostawienia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługują prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku, z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Piotr Ozimek kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjętą, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 18 kwietnia 1908.

L. cz. A. 452/7 (4) (5459 3—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedziców, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Skalacie ogłasza, że dnia 21 listopada 1907 w Skalacie zmarł Wasyl Malicki syn Dmytra bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu ustawowych dziedziców, brata spadkodawcy Andrusza Malickiego i siostrzeńca Józefa Świętkiewiczza nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Filipem Świętkiewiczem ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skalacie, dnia 11 maja 1908.

L. cz. A. IV. 45/8 (5) (5264 3—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia, że dnia 5 stycznia 1908 w Uwisle zmarł Iwan Kowalczyk pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym nie ustanowił dziedzica.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Hrynka Kowalczyka i Iwana Kowalczyka nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Pawłem Dowhoszycza z Uwisly.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 8 kwietnia 1908.

L. cz. A. 60/8 (13) (5520 3—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że dnia 31 grudnia 1901 zmarł Władysław Jan 2 im. Potekanowicz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu jego żony Maryi z Kulczyckich Potekanowiczowej jest nieznane i niewiadomo sądowi, czy Władysław Potekanowicz pozostawił potomstwo, któremuby przysługowało prawo dziedziczenia, przeto wzywa się Maryę z Kulczyckich Potekanowiczową i tych wszystkich, którym do tego spadku przysługują prawo dziedziczenia, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Springerem, adwokatem w Bochni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, 8 kwietnia 1908.

L. cz. A. V. 305/7 (5891 3—3)

E d y k t.

Gdy dziedzice spadku są niewiadomi z życia i miejsca pobytu ustanawia się dla spadku kuratorem p. Salamona Scherza i ogłasza się edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do wiadomości, że Hersch Roth zmarł dnia 27 lutego 1907 w Brzozowie i pozostawił ustne ostatniej woli rozporządzenie wobec świadków Salamona Scherza, Mojszesa Freund i Izraela Freinda, którem zapaisał swoją realność, chałupę w Brzozowie pozostawioną obj. lwh. 15 ks. gr. gm. Brzozów z placem swoim synom rytuałnym po równej części t. j. Alterowi Daner, Dawidowi Daner, Mendlowi Mojszesowi Daner i Majerowi Daner.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu zostanie przewod spadekowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykazają tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznany spadek, dla którego ustanowia się kuratorem p. Salamona Scherza z Brzozowa.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustawionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedziczenia względnie całe dziedzicstwo c. k. skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzozów, dnia 2 kwietnia 1908.

L. cz. A. IV. 591/86 5/I. (5847 3—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedziców których pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy Sek. II. we Lwowie zawiadamia, że dnia 9 września 1885 w Dublinach zmarła Feśka Tusznicka, nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu spadkobierców Pańka Tusznickiego i Maryi z Tusznickich Nawrotowskiej nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem adwokatem dr. Schorrem we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział I.

Lwów, dnia 15 maja 1908.

L. cz. A. 117/8 (5) (5408 3—3)
E d y k t
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że dnia 9 stycznia 1908 w Bratucicach zmarł Walenty Ślusarz pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, uznane za kodycył. Ponieważ sądowi miejsce pobytu Macieja Ślusarza, nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosół oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem jego Marcinem Bienikiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bochnia, dnia 2 maja 1908.

L. cz. IV. 409/79 (7) (5410 3—3)
E d y k t
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że dnia 3 września 1879 w Dąbrowce zmarł Wawrzyniec Waśniowski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Maryanny z Waśniowskich Śragowej nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem nieobecnej Janem Pałą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bochnia, dnia 25 kwietnia 1908.

L. cz. A. 131/8 (6) (5409 3—3)
E d y k t
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że 18 stycznia 1908 we Wrzepi zmarł Michał Kudła pozostawiając kodycyłarne rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Anny z Kudłów N. N. nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Gawęczykiem ustanowionym dla nieobecnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bochnia, dnia 19 kwietnia 1908.

L. cz. A. 361/6 (11) (5662 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że do spadku po s. p. Michale Lisowskim zmarłym 24 grudnia 1886 i Mikołaju Lisowskim zmarłym 14 lipca 1892 w Mykietyńcach powołany jest wedle ustawy brat tychże Antoni Lisowski.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Antoniego Lisowskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tut. sądzie i wniosół oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Hawryłem Dziwińskim z Mykietyńca ustanowionym dla nieobecnej Antoniego Lisowskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, 26 kwietnia 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 852/8 (1) i 853/8 (1) (5912 3—3)
E d y k t.

Przeciw Izraelowi Emerowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do sądu tutejszego przez Mechla Iromę i Mozesa Hirta z Rzeszowa pozwy wekslowe o 600 i 390 kor.

Na podstawie pozwów wydano nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Izraela Emera ustanawia się pana adwokata dr. Hanasiewicza w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 15 czerwca 1908.

L. cz. Cw. 823/8 (1) Cw. 824/8 (1) Cw. 825/8 (1) (5971 2—3)
E d y k t.

Przeciw Ascherowi Rubinowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionymi zostały do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez firmę I. J. & M. Tlumim w Przemyślu pozwy o 2100 kor., 2000 i 1500 kor.

Na podstawie pozwów wydane zostały wekslowe nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Asehera Rubina ustanawia się pana dr. Dzierzyńskiego adwokata w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Asehera Rubina w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 8 czerwca 1908.

L. cz. C. II. 362/8 (1), C. II. 363/8 (1), C. II. 366 8 (1), C. II. 367/8 (1), C. II. 368/8 (1), C. II. 369/8 (1), C. II. 370/8 (1) (6054 1—3)
E d y k t.

Przeciw Eisigowi Rath, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Śniatynie przez 1. Isaka Schaffera pozew o zapłatę 500 K. 2. Kalmara Markussohna „ „ 1000 „ 3. Chany Karpel „ „ 400 „ 4. Józefa Bindera „ „ 600 „ 5. Herscha Feilhabera „ „ 800 „ 6. Leibe Steinhorna „ „ 1000 „ 7. Feiwa Eisenkrafra „ „ 800 „ 8. Kalmara Markussohna „ „ 600 „

Napodstawie tych pozwów wyznaczoną została w tutejszym sądzie audyencya do ustnej rozprawy na dzień 3 lipca 1908 o godz. 8 przed południem w sali rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw Eisiga Ratha ustanawia się pana dra S. H. Markussohna, adwokata krajowego w Śniatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Eisiga Ratha w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn, dnia 1 lipca 1908.

L. cz. Cw. 4223/7 (9) (5966)
E d y k t.

W sprawie Gedalego Ratha w Kołomyi sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Kołomyi przeciw Chanie Aberbach o 800 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 1 maja 1908 l. czyn. Cw. 4223/7 (8), która dozwolono egzekucji przez zajęcie wierzytelności.

Ponieważ niewiadomo gdzie zobowiązana przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana dr. Allerhanda adw. w Kołomyi.

Tenże kurator zastępować będzie Chanę Aberbach w rzeczonych sprawach na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 28 maja 1908.

L. cz. C. I. 318/8 (1) (6056)
E d y k t.

Przeciw Warwarze Sajczuk z Karowa, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Uhnowie przez Iwana Pudzała pozew o sprostowanie stanu tabularnego realności whl. 561 gm. kat. Karów objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 6 lipca 1908 godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego Warwary Sajczuk ustanawia się pana dr. Witza adwokata kraj. w Uhnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Warwarę Sajczuk w rzeczonych sprawach na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Uhnów, dnia 26 czerwca 1908.

L. cz. C. I. 175/8 (5) (6055)
E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Włodzimierzowi Chominowi, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Szczercu pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została w tut. sądzie audyencya na dzień 6 lipca 1908 o godz. 12 i pół po południu.

Celem strzeżenia praw pozwanego Włodzimierza Chomina ustanawia się pana Iwana Knyza naczelnika gminy w Ostrowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Włodzimierza Chomina w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Szczerczec, dnia 12 czerwca 1908.

L. cz. C. 189 8 (1) (6045)

Przeciw Matwijowi Łozińskiemu synowi Daniela, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Helenę z Sadowskich Łozińską pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 6 lipca 1908 godzina 10 rano.

Celem strzeżenia praw Matwija Łozińskiego syna Daniela ustanawia się pana Jana Rastawieckiego c. k. notariusza w Kulikowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Matwija Łozińskiego syna Daniela w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 19 czerwca 1908.

L. cz. C. 187 8 (1) (6051)

Przeciw Janowi Białemu z Wał Rudy, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radłowie przez Jakóba Dąbrowskiego z Wał Rudy pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 9 lipca 1908 o godzinie 8 i pół rano.

Celem strzeżenia praw Jana Białego ustanawia się pana kuratorem Andrzeja Machalskiego, wójta z Wał Rudy.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, 29 czerwca 1908.

Wyroki prasowe.

Bl. 140 (5543)
Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Ehrubim hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Juni 1908, Pr. 14/8, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Vychodocecky Obzor“ vom 11 Juni 1908 wegen der Stelle von „Na jedne strane“ bis „a lzi“ des Artikels: „Rudy den Nachoda“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1908, Pr. I. 41/8, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Deutsche Bauernzeitung“ vom 13 Brachmonds 1908 wegen der Stelle von „Deutsche in Osterreich“ bis „in die Krallen fallen“ des Artikels: „Deutsche Osterreichische Bauern seid wachsam!“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1908, Pr. I. 42/8, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Alldeutsche Bauernzeitung“ vom 13 Brachmonds 1908 wegen der Stelle von „Deutsche in Osterreich“ bis „in die Krallen fallen“ des Artikels: „Deutschosterreichische Bauern seid wachsam!“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1908, Pr. I. 43/8 die Weiterverbreitung der Nummer 160 der Zeitschrift: (Veerni) „Lidove Noviny“ vom 13 Juni 1908 wegen der Stelle von „Kdo veri, sidi“ bis „chodi po svete!“ des Artikels: „Pitka“ nach § 122 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Cattaro hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1908, Pr. 1/8, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Boka“ vom 11 Juni 1908 wegen der Stelle von „da su se“ bis „bombe“ des Artikels: „Afera s bombama“ nach Artikel VII des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Bl. 141 (5639)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1908, Pr. XXXV. 162 8 3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Folge 136, 6. Jahrgang, der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“ vom 14 Brachmonds (Juni) 2021 u N. (1908) enthaltenen Artikels mit der Überschrift: „Kaiser Franz Josef“ durch die Stelle von „Und wen die Völker“ bis einschließlich „Kondolenzfahrt gewesen ist“ (Seite 1, Spalte 3 und Seite 2, Spalte 1) das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 459 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der säfirten Exemplare erkannt.
Wien, am 16 Juni 1908.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1908, Pr. I. 187/8, die Weiterverbreitung des zweiten Heftes der Zeitschrift: „Volna skola“ vom 15 Juni 1908 wegen der Stellen von „Formule

teto druhe metody by znela“ bis „aby tem komickym lidem neco verily“, von „ale predce jen lze systematicky“ bis „nez oni chteli“ des Artikels: „Za svobodu bezkonfessni deti“; von „Nepotrebuje se snad uz ani pripominat!“ bis „na takovy prudvod neposle!“ des Artikels: „Nebospeci hromadne deiske ucasti na cirkevnic h a j. paradach“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Bl. 142 (5680)
Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Wr. Neustadt hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1908, Pr. 13 8, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Freie Badener Bezirks-Vereins-Zeitung“ vom 15 Juni 1908 wegen des Artikels: „Die Wahrheit braucht man nicht zu wissen“ in der Stelle von „Unsere Einpruchsverhandlung“ bis „die Ehre ab“ nach § 487 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juni 1908, Pr. IX. 50/8, die Weiterverbreitung der Nummer 112 der Zeitschrift: „L'Emancipazione“ vom 13 Juni 1903 wegen des Artikels: „Il Podesta di Trieste da 1000 corone della cassa del Comune ai leccapiattini“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1908, Pr. V. 17/8, die Weiterverbreitung des Abendblattes zur Nummer 166 der Zeitschrift: „Grazer Tagblatt“ vom 17 Juni 1908 wegen des ersten Artikels auf Seite 1 einschließlich der Überschrift endend mit „nachjagen lassen“ und der Stellen von „Wien, 17 Juni“ bis „Partei genommen“ im zweiten Artikel auf derselben Seite nach § 63 St. G. verboten.

Bl. 143 (5726)
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Juni 1908, Pr. 189/8, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Kacirske Epistol“ vom 17 Juni 1908 wegen der Stellen von „Proces ten“ bis „ve vsech smerech“ des Artikels: „Neni boha“; der Artikel: „Nie nehylo prinou...“ und „Kdo byl nejvetsim humoristou sveta...“; „Zvestuj tela vzneseneho“ von „Ale bozstvo“ bis „ranniho slunce“; „Vire“; „Nasadili si ves do koziche“ von „Tedy mladocesi“ bis „z neuzivati“ und „Hlas volajiceho“ nach § 122 a, b, 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Juni 1908, Pr. 28 8, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Proletar“ vom 18 Juni 1908 wegen der Stelle von „Musime toziz zpusobiti“ bis „stal se delnik clovekem!“ des Artikels: „Sen podobny skutenosti“ nach § 305 St. G. verboten.

Bl. 144 (5778)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Juni 1908, Pr. XXXV. 165/3/3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Folge 139 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“ vom 18 Brachmonds (Juni) 2021 u N. (1908), 6. Jahrgang, enthaltenen Artikels: „Der Osterreichische Kaiser an den Unterrichtsminister“ durch die Stellen: a. von „Es unterliegt“ bis „Sinne nämlich“ (Seite 2, Spalte 3), b. von „Dies widerspricht“ bis „sein sollten“ (Seite 2, Spalte 3), c. von „Die Studentenschaft“ bis „einstimmen können“ (Seite 3, Spalte 1), und zwar ad a. und c. das Verbrechen nach § 65 a St. G., ad b. das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der säfirtten Exemplare erkannt.
Wien, am 20 Mai 1908.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Juni 1908, Pr. XXXV. 163/8/4, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Flugblattes: „Hosi, pod miru!“ zur Gänze das Vergehen nach § 305 St. G. und nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der säfirtten Exemplare erkannt.
Wien, am 20 Juni 1908.

SWOSZOWICE

Zdrój siarczany i Zakład kąpielowy

stacja kolei żelaznej — 8 kilometrów od Krakowa.

Nowonabywa osuszył park i odnowił gruntownie wszystkie budynki: tak łaźnie jak domy mieszkalne i restaurację. Restauracja i kuchnia pod ścisłym nadzorem lekarskim. — **Srodki lekarskie:** Kąpiele siarczane, kąpiele borowinowe, kąpiele z dodatkiem kwasu węglowego, picie wód siarczanych i innych lekarskich wód naturalnych i sztucznych. — **Wskazania:** Gościec (reumatyzm) mięśni i stawów, wypociny przewlekłe, obrzęki bolesne po zwichnięciach lub złamaniach. Choroby nerwowe, nerwice, porażenia, bole. Przewlekłe choroby kobiece. Żoły i próchnienia kości. Kiła w późniejszych okresach. Zatrucia rtęcią lub ołowiem. Choroby skórne. — **Rozrywki i wycieczki:** Siedm razy dziennie przybywają pociągi kolei żelaznej z Krakowa i tyleż razy z Kalwaryi, oprócz tego utrzymują komunikację z Krakowem omnibusy. Wycieczki do muzeów, sal koncertowych w Krakowie. Wycieczki do Tyńca, Bielan, Świątnik, Wieliczki i t. d. W sali zebrania towarzyskie, koncerty, zabawy, bilard, czytelnia gazet. — **Cena mieszkań** od 1—4 koron dziennie. — Kąpiele siarczane 1—, 1-50 i 2— korony. Kąpiel borowinowa cała wraz z oczyszczającą 4 korony, częściowa 1—2 kor. Sezon trwa od początku czerwca do końca września. — **Lekarz zakładowy:** Prymaryusz dr. Józef Bogdanik, kawaler orderu Franciszka Józefa. — Wszelkich wyjaśnień udziela Zarząd zdrojowy.

Jedynie prawdziwym jest tylko **THIERRY'EGO BALSAM** z zieloną marką ochronną Najmniejsza wysyłka 12/2 lub 6/1 albo 1 patent. Flaska familijna do podróży koron 5, opakowanie darmo. **THIERRY'EGO maść centyfoliowa** Najmniejsza wysyłka 2 słoiki K. 3-60, opakowanie darmo. Uznane wszędzie jako najlepsze środki domowe przeciwko dolegliwościom żołądkowym, zgadze, kurezom, zaflegnieniu, zapaleniu, kontuzji i t. p. Zamówienia lub przesyłki pieniężne należy adresować: **A. THIERRY, Apteka pod Aniołem stróżem, Pregrada obok Rohitsch.** Skład we wszystkich aptekach. — We Lwowie u dr. Jana Piepes Poratyńskiego, Szymona Haya i Z. Ruckera.

TAPETY
POLECA
w wielkim wyborze na składzie
W. ADAMSKI HOTEL
LWOW ZORZA
Wzory z cenami wysła się oplatnie.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona



1/2	kilo kawy palonej Melange Nr. I.	1 kor. 60 hal.
1/2	" " " " Nr. II.	1 kor. 80 hal.
1/2	" " " " Nr. III.	2 kor. 20 hal.
1/2	" " " " Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
1/2	" " Melange cesarska Nr. V.	2 kor. 80 hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych
pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrobisz pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Billuskiej, Gieshüblerskiej, Seiter-
skiej, Viehy, Maryenbadzkiej, Homburg, Missingen,** tudzież

SPECYALNIE LECZNICZE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz
normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego, Hallicka 5.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

Filie:

w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

Ekspozytury:

w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielicy

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizji.

Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej **Lokacji kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizji i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący, na które wydaje na żądanie książeczki, bierze do przechowania papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Schowki depozytowe (Safe Deposits).

Za opłatą 50 do 70 kor. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancerniej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia. Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halery, tustym
petitem 4 halery.

Oświadczamy, iż żadnych
długów i weksli nie mamy a tak-
owych na nasze imię pobranych
lub podpisanych, płacić nie bę-
dziemy.

Kraków, 1 lipca 1908.

Dr. Tomasz i Stanisława
Gawędowie.

Zastępca

lub podróżujący z branży obuwia, dla
Galicyi, któryby był dobrze wprowa-
dzonym i mógł robić interesu tylko za
zaliczką poszukiwany — za prowizją.
Adres: Ign. FRIEDMANN, Budapeszt
Szövetseg utca 42.

Wysyłam bardzo piękne

MORELE

w 5-kilowych pakietach
po 2 K. 80 h.

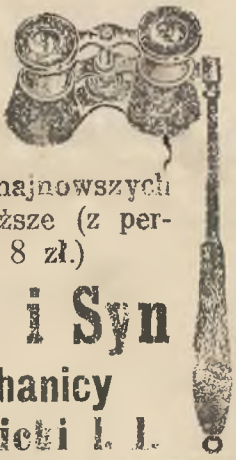
Adres: FARKAS E. JANOSHALMA
BACS M. poczta Soldvadkert.

Od lat 20

znane z dobroci koldry wełniane i klotowe
po kor. 4, 7, 12, 15, 17, 20; atlasowe je-
dwabne po kor. 22, 28, 30, 36 i wyżej. Ma-
terace czysto włosienne od kor. 25, 30, 36,
40 do kor. 70 za 3 poduszki. Materace z trawy
morskiej po kor. 13, 15 i 20. Sienniki
zwykłe i sprężynowe, poduszki, kocy, kapy
na łóżka, dywany, łóżka, dywany, łóżka że-
lazne i kompletne urządzenia pokoi naj-
taniej polecają **SCHUSTER i TOCZYSKI**,
Lwów, Trzeciego Maja 5.

Ostatnie nowości

Nadszedł
świeży transport
najnowszych
lornetek



w dużym wyborze i najnowszych
wzorach. Ceny najniższe (z per-
łowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Najbogatsze w kwas węglowy, kapiele że-
lazne, najsilniejsze kapiele błotne, racyo-
nalna kuracja zimną wodą, oraz żółcą
DORNA

w bukowińskich Karpatach. stacja kolejowa nad zej-
ściem się Dorna ze Żłota Bystrzycą, 14 godzin od
Bukaresztu, 11 godzin od Lwowa oddalona.

Monumentalny budynek zakładu, balneologiczne
laboratorium, wodociąg, kanalizacja, elektryczne
oświetlenie, pawilon do izolacji, miejsca do zabaw,
tor dla cyklistów, dwa razy dziennie koncert muzyki
wojskowej, wycieczki w okolice rumuńskie, siedmio-
grodzkie i węgierskie kołami, konno lub tratwą.
Szczególne wyniki w chorobach nerwowych, kobie-
cych, sercowych, anemii, zwapnienia naczyń, eksu-
datów. Prospekta darmo.

Informacji lekarskich udziela c. k. lekarz ką-
pielowy Radca cesarski Dr. Artur Loebel.

LIST OTWARTY

de p. Plate v. Reussnera.

Zamierzając uczyć się po niemiecku posłu-
żam się podręcznikami 4-ch różnych auto-
rów. Ale niestety, namyśliwszy się długo
bezpomyślnie naukę, przekażam się, że
moje wysiłki są bezskuteczne i kilka rubli za 4 książki
na wiatr wyrzucane. Musiałem więc przerwać naukę,
do której się zniechęciłem zupełnie. Dowiedziawszy
się o Pańskim **Samouczku Polako-Niemie-
ckim**, nabyłem go i spróbowałem nauki poraz pią-
ty z niedowierzaniem. Teraz jednak, po upływie 3-ch
tygodniowej pracy samodzielnej na tymże **Samo-
uczku**, zrobiłem w nauce większy postęp, niż po-
przednio przez dwa lata i spodziewam się, że ukoń-
czę 1-szy kurs **Samouczka** nie 3-ch miesiącach,
przeznaczonych przez Pana, ale w przeciągu 2-ch
miesięcy. I zarazem przekonywam się już dziś, że
80 kop. wydane na **Samouczek** Pański, zwrócą
mi się wkrótce ze stuściecznym procentem i książkę
tę cenę wyżej, niż brylanty, które są niepewne przed
rabusiami, a wiadomości nabytej z Pańskiego **Sa-
mouczka**, nikt mi nie ukradnie. Rozmówiony
w Pańskiej metodzie i zachęcony do samodzielnej
nauki, proszę mi przysłać 1-szy kurs **Samouczka
Polsko-Francuskiego** za 1.20 kop., który
spodziewam się będzie stanowił tak rozkoszną za-
chęcę do przyjemnej i wytrwałej pracy, jak **Samo-
uczek Polsko-Niemiecki**. Fr. Weso-
łowski, Szreńsk. gubern. Płocka, d. 17 czerwca
1908 r. Królestwo Polskie.

Tylko 40 kor.

kosztuje u nas łóżko żelazne z blaszanymi bokami, z matera-
cem sprężynowym, kordą i poduszką. Polecamy również tanio
własnego wyrobu pod gwarancją tylko najlepszej jakości
kompletne sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, salony, mebelki
luksusowe, gięte, karnisze mosiężne
od 5 kor. Sofy, otomany, łóżka mosiężne, żelazne i dziecinne,
dywany, chodniki, portiery,
firanki, story, kapy na łóżka, materace, kocyki, poduszki,
prześcieradła i t. p. Przy większych zamówieniach możliwie najdogodniejsze
splaty bez pobawy szenia cca.

Schuster i Toczyski. Lwów, Trzeciego Maja 5.



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. **SZELIGI ŁYSZKIEWICZA**
LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.


Jan Ihnatowicz

poleca

niezawodne i wypróbowane środki do
wytepienia owadów domowych

FENILIN

do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach,
futrach i meblach. Flakon K. 1-20.

ZIOŁKA ANTYMOŁOWE

do przechowania futer. Pudełko K. 1-—.

PAPIER ANTYMOŁOWY

ochrania od moli futra, suknie, portiery, firanki
i meble. Paczka 60 hal.

GRYLON

wyturwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze,
szczytawki, karaluki, prusaki i t. p. Fl. 60 hal.

MIKOTON

niezawodny środek do wytepienia pluskw.
Flakon K. 1-—.

PROSZEK PERSKI

do wygubienia pcheł i t. p. owadów, paczka
10 i 20 hal. Flakon 40 i 60 hal.

SKLEPY WŁASNE:

W Krakowie: Sukiennice l. 20.
W Przemyślu: ul. Mickiewicza l. 11.
W Stanisławowie: ul. Sapieżyńska
l. 21.
We Lwowie: przy ul. Sykstuskiej
l. 25 i ul. Hetmańska l. 6.

Publiczna sprzedaż

bez

aukccyj i licytacyj

tylko z wolnej ręki.

"DOROTEUM"

we Lwowie, ul. Szajnochy.

sprzedaje powierzonych do zbycia — z powodu za-
szłych stosunków rodzinnych — po bardzo niskich
cenach obfitą ilość różnych przedmiotów, a to:

Kilka kompletnych urządzeń sypialni, salonu
i jadalni.

Kilka lankostrówek, szabel, lanc i różnej bro-
ni myśliwskiej i sleszej.

Kilka par portyer, firanek, dywanów, dywaników,
narzutek i innych przedmiotów dekoracyjnych.

Kilka sztuk wyrobów ze srebra i złota, zegar-
ów ściennych, stojących i kieszonkowych, kilka lamp
wiszących i stołowych.

Kilka kredensów, łóżek, szaf, biurzek, krzeseł,
stołów, zwierciadeł i obrazów.

4 koni, kilka koeów, uprzęży, 4 siodła, 2 ka-
roty, lander, rowery, motocykle marki „Puch“, tan-
dem i inne powozy i wózki.

Kilka wanien, wózków i kołyszek dla dzieci.

2 kasy ogniowate, kilka maszyn rolniczych,
2 maszyny do szycia i do pisania, kilka biurzek ame-
rykańskich.

2 fortepiany, pianino, kilka skrzypiec, fletów,
klarnetów, gramofonów, arystonów, basów, harmonii
i orkiestryonów.

Kilka rogów i trofea myśliwskie.

Przeróżne starożytności, mebelki, miniatury,
bronzki, sztychy, porcelany i kryształy.

Nasze „Doroteum“ kupuje, sprzedaje i przy-
muje do komisowej sprzedaży, przechowania i zamie-
nia wszelkie przedmioty domowe i gospodarsze.

**Osobom dobrze sytuowanym udzie-
lamy kredytu wedle umowy.**

Nasze rozgałęzione przedsiębiorstwo należy do
największych domów towarowych w Monarchii.

Obszerne ilustrowane katalogi wysyłamy za
nadesłaniem znaczka poczt. na 20 hal.

Wok założenia 1882.

Zakład rytowniczy

JÓZEF NEUMANN

Lwów, Sykstuska 13,



wykonyje stampille kanczukowe, pie-
częcie, numeratory ze stalowymi kółkami.
Farby do stampili i wszelkie grawury
gustowne i tanie.

Monogramy na srebrze stołowym w mo-
dnych rysunkach po 10 cent. sztuka.

PATENTY

wszystkich krajów wyjednywa i spienięża

M. GELBHAUS,

inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca

Wiedeń VII., Siabensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentow.)

Poszukuje się kupna
STARZYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogło-
szeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Wysiewki

z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor.
60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Brzoskwinie

za koszyk 7 kor.,
9 kor. opłatnie
za zaliczką.

W. Tichtl, Tryest.

Ogórki 3 kor. 35 hal.
Wisznie 3 kor. 75 hal.
Pomidory 4 kor. 35 hal.
Agrest razem z porzeczką-
mi 3 kor. 75 hal.
franco z koszykiem wysyła
BENZION WENKERT dom ekspor-
towy w Zaleszczykach.

Lwowskie

SZEŚCIOROKOWE LICEUM ŻENSKIE

z wykładowym językiem niemieckim,
z prawem publiczności, oraz odbywaniem egzaminu dojrzałości
w własnym Zakładzie.

Podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne przed wakacjami odbędą
się od 30 czerwca do 6 lipca.

PFNSYONAT odpowiadający wszelkim wymogom higieny, w którym ucze-
nice zamieszkuje, zapewnia imieszczanie.

Godziny urzędowe od 3-5 po południu.

DYREKCYA Lwów, ulica Pańska l. 14.

C. k. uprzyw.

Galic. akcyjny Bank Hipoteczny.

(Wykaz w myśl § 75 statutów.)

Z dniem 30 czerwca 1908 wynosił stan:

4% listów hipotecznych	koron	87,412.800
4½% listów hipotecznych	»	51,908.000
5% listów hipotecznych premiowanych	»	2,161.800
		Łącznie koron 141,482.600

Asygnacyj kasowych	koron	1,306.700
--------------------	-------	-----------

Lwów, dnia 1 lipca 1908.

Dyrekcya.

(Przedruk nie będzie płatny.)

Znakomita woda kolońska

Cena 3—, 2—, 1—,
kor. i 50 hal.

PERFUMY

Ideal — Trefle du Japon — Gardenia — Amarylis — Fleur d'amours —

Fiołki parmeńskie znakomite w oryginalnych flakonach od 2 do 10 K.

PUDER KŚIAŻĘCY biały, kremowy, różowy od 1 K. 20 hal. do 2 K. 20 hal.

OLEWKI do brwi! — RÓŻ na twarz i usta! CHUSTECZKI TOALETOWE

do wycierania twarzy tuzin 25 hal. — poleca.

JAN IHNATOWICZ we Lwowie.

Sklepy własne: ul. Hetmańska 6 i Sykstuska 25.